

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

WSPÓLPRACA MEDIALNA

Rynek 12, tel. (014) 66 360 88

REGON



DZIENNIK POLSKI



CZAS CZCHÓWA



ROK XIII

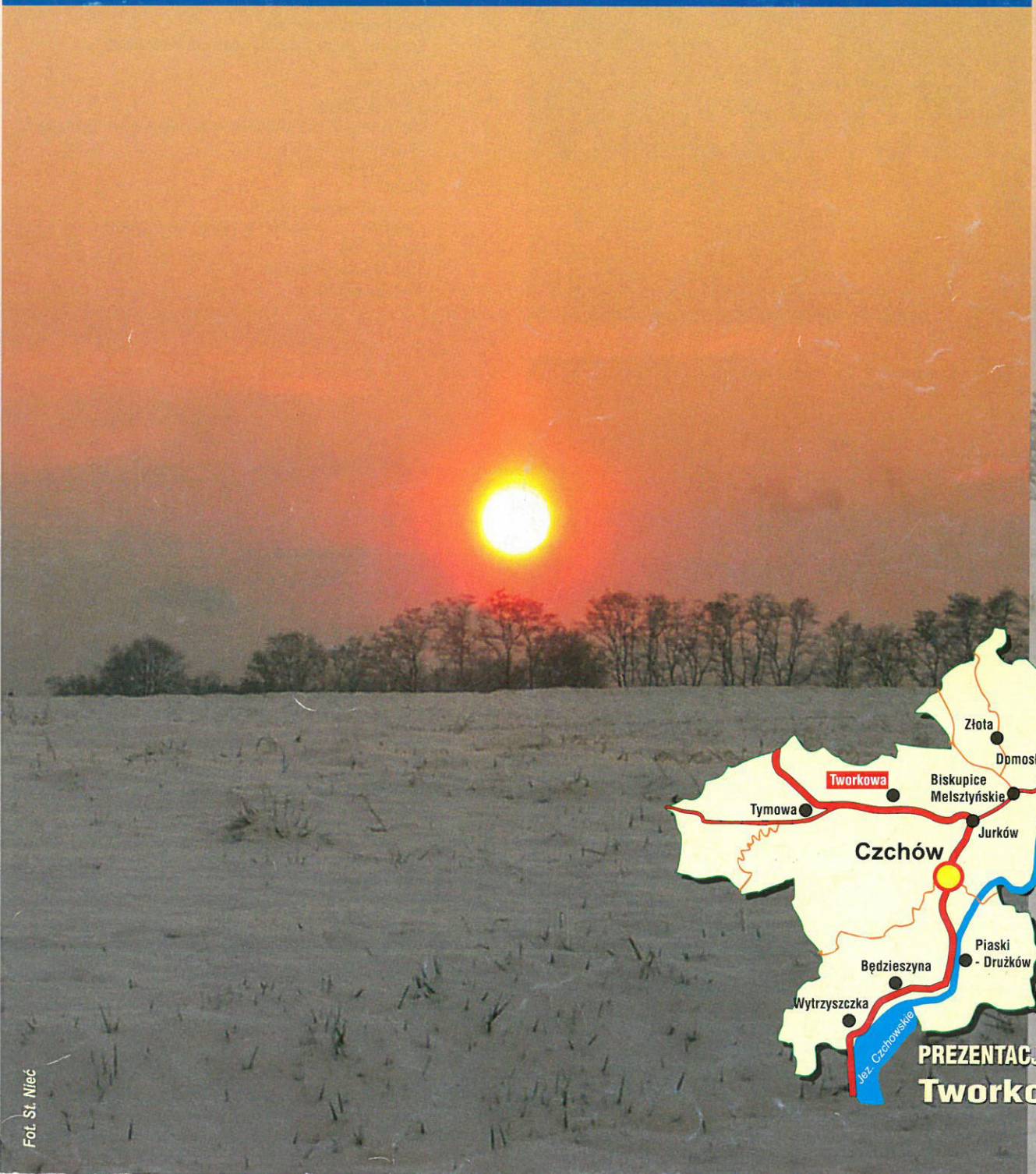
NR 1 (129)

STYCZEŃ-LUTY 2004

ISSN 1232-6755

CENA 2.50 ZŁ

MAGAZYN INFORMACYJNY GMINY CZCHÓW



PREZENTACJE:
Tworkowa

Fot. St. Nleć



Rada Miejska w Czchowie



Ferie 2004



Gminny Konkurs Recytatorski

Z PRAC RADY MIEJSKIEJ W CZCHOWIE

RUBRYKA DUDZIKA

INFORMACJE

Relacje z sesji RM

Internet dla wszystkich

Stypendia dla najlepszych

Program Aktywizacji Obszarów Wiejskich

Wścieklizna

Z KOMISARIATU POLICJI

PREZENTACJE TWORKOWA

Archeologia

Historia wsi

Ostatni kowal we wsi

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Zagadka czchowskiego gryfa

Wspomnienia Kluszyckiego

Z Kroniki GOK-u

Pochodziła ze Złotej

WYDARZENIA KULTURALNE

Konkurs recytatorski

Przegląd artystyczny szkół

Spotkanie z pisarzem

Konkurs „Nasza ziemia słowem malowana”

To był bal!

Ferie 2004

Z ŻYCIA SZKÓŁ

Ekologicznie i świątecznie w Gimnazjum w Czchowie

Ze Złotej do Europy

Przegląd kolędniczy

SPORT

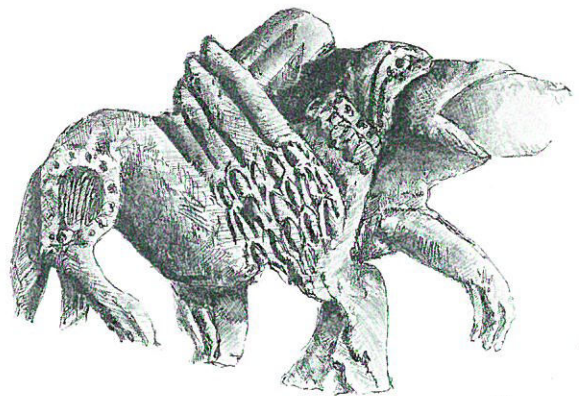
Kolejne zawody GIS

„Temida” – „małymi” krokami do przodu!

ROLNICTWO

Kolczykowanie bydła

KALEJDOSKOP



Gryf czchowski

OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy!

Redakcja przeprosza za opóźnienie w wydawaniu „Czasu Czchowa”, zaczynamy nowy rok numerem styczniowo-lutowym. Zmienia się sytuacja reklamowa gazety, w marcu będzie podana oferta na 2004 rok. Od tego numeru będą funkcjonować dodatkowe działy informacyjne: Z PRAC RADY MIEJSKIEJ oraz INFORMACJE DLA ROLNIKÓW, będzie to następny krok do przybliżenia Czytelnikowi jak najbardziej rzetelnych i szerokich informacji, które niejako wymusza sytuacja i polityczna i gospodarcza naszego kraju. Mamy nadzieję, że „Czas Czchowa” spełni jak najlepiej funkcję magazynu informacyjnego Gminy Czchów.

Pełni nowych pomysłów na nowy rok zapraszamy do, miejmy nadzieję interesującej – lektury.

Redaktor Naczelny Joanna Dębiec

WOJSKOWE NOMINACJE

Podczas sesji Rady Miejskiej w Czchowie 11 grudnia 2003 roku panowie Tadeusz Musiał oraz Stanisław Wojtas otrzymali z rąk kpt. Pawła Cygana, przedstawiciela WKU w Bochni nominacje na stopień porucznika. Burmistrz Czchowa złożył w imieniu Rady i własnym serdeczne gratulacje.



SESJA RADY MIEJSKIEJ W CZCHOWIE – 30.12.2003.

INTERNET DROGĄ RADIOWĄ, SYTUACJA GZOZ...

Ostatnia w roku 2003 sesja Rady Miejskiej w Czchowie odbyła się w atmosferze podsumowań, uzupełnień i na końcu – życzeń noworocznych.

Wprowadzono zmiany dotyczące Uchwał podjętych na sesji RM 11 grudnia 2003 roku:

- w sprawie podatku od środków transportowych na 2004 rok
- w sprawie opłaty targowej pobieranej na targowisku w Czchowie
- w sprawie podatku od nieruchomości na 2004 rok.
- w sprawie wzoru deklaracji na podatek od nieruchomości oraz wzoru informacji o nieruchomościach
- w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od posiadania psów na 2004 rok.
- w sprawie ustalenia opłaty prolongacyjnej na 2004 rok.

Następnie Uchwałą przyjęto Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2004 rok.

Kolejna Uchwała dotyczyła sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Czchów. Chodzi tu o nieruchomość położoną w Czchowie oznaczoną jako działka Nr 1144/2 o powierzchni 0,04 ha.

Następnie dyskutowano nad projektem Uchwały w sprawie nabycia mienia komunalnego – nieruchomości położonych

w Czchowie o łącznym obszarze 1,80 ha. (Wykaz gruntów mienia przeznaczonych do komunalizacji do wglądu w Urzędzie Miejskim).

W tym temacie zabrał głos radny Broda stwierdzając, iż społeczeństwo powinno o tym wiedzieć i sugerował poruszenie tej kwestii na zebraniu wiejskim.

Ostatnie podjęte projekty Uchwał dotyczyły zmian w budżecie Gminy Czchów na rok 2003, tym zakończono formalnie rok budżetowy 2003.

Kolejnym punktem w przebiegu sesji było zgłaszanie wolnych wniosków.

Radna Barbara Goryl poprosiła o przedstawienie sprawozdania z działalności Komisji Przeciwdziałania Alkoholizmowi w gminie Czchów.

Poproszono na sesję panią Martę Janicką, Sekretarza Komisji, która poinformowała radnych, iż w roku 2003 nie przeprowadzono kontroli w terenie. Natomiast Komisja spotyka się wówczas tylko, kiedy jest taka potrzeba. Jeśli chodzi o fakt zwiększenia ilości punktów sprzedaży alkoholu na terenie gminy, sytuacja zostanie przedstawiona po dłuższym okresie czasu, gdyż nie ma jakichś specjalnych zgłoszeń, które świadczyłyby o pojawieniu dodatkowych problemów w tej kwestii.

Przewodniczący Rady Włodzimierz Rabiasz dodał, iż po wydaniu decyzji wszystkie punkty sprzedaży alkoholu były skontrolowane i pouczone, co do wymagań, jakie mają spełniać. Komendant Policji potwierdza, iż teren jest kontrolowany.

Radny Eugeniusz Szot zwrócił uwagę radnych na potrzebę wzmocnienia kontroli w miejscach sprzedaży alkoholu.

Dyskusja trwała, radny Broda stwierdził, iż szkoda było nerwów, teraz od maja na sprzedaż alkoholu nawet nie trzeba będzie koncesji. Zgłosił tu propozycję, aby ustalić plan pracy Komisji i aby z niej były zdawane relacje w celu kontroli sytuacji na bieżąco.

Radna Danuta Pawlak wysunęła pytanie – jak wygląda sytuacja z podwyżkami dla nauczycieli. Burmistrz poinformował, iż jest projekt podwyżek 3% brutto, ale trzeba się nad tym zastanowić, gdyż ten ruch pozbawia możliwości manewru w obrębie tego funduszu w trakcie roku. „W tej sprawie jednak decyzji dyrektorów nie kwestionowałem, jedynie w kwestii opłat, nie może być sytuacji, gdzie w jednej szkole na telefony przeznaczają się 300 zł, w drugiej 3000 zł. Co do inwestycji i remontów – dyrektorzy nie są specjalistami, koszty inwestycji jesteśmy w stanie zweryfikować, znamy potrzeby każdej ze szkół, a trzeba się liczyć też z tym, iż subwencja się od ubiegłego roku nie zwiększyła.”

Radny Broda zwrócił się do Burmistrza z pytaniem, jak u nas mają się pobory pracowników oświaty do ościennych gmin.

Burmistrz poinformował, iż podstawy wynagrodzeń są wszędzie jednakowe, dodatkowe elementy wynagrodzeń mają wpływ na różnice w wynagrodzeniach. Natomiast porównano sytuację z ościennymi gminami i sytuacja w naszej gminie nie odbiega od pozostałych. Prezes Oddziału ZNP Władysław Gowin prezentowała w dyskusji stanowisko nauczycieli.

Następnym ważnym tematem sesji był projekt zainstalowania w gminie łącza internetowego na bazie fal radiowych. Potrzebne do tego jest zgłoszenie około 200 jednostek płacących abonament, całość inwestycji ma kosztować ok. 100 000 zł.

(Na ten temat nie piszemy w tym miejscu szerzej, ponieważ dalej poprosiliśmy burmistrza o przybliżenie tematu – przyp.red.)

Radna Danuta Pawlak zapytała, dlaczego zmieniła się sytuacja kierowania przedszkolami na terenie naszej gminy. Sugerowała, iż jedna pani dyrektor na wszystkie przedszkola to za mało. Nie jest w stanie być wszędzie i wiedzieć oraz decydować o wszystkim, co dzieje się w poszczególnych filiach. Dlaczego panie, które dotąd były kierowniczkami filii przedszkoli zostały pozbawione tej funkcji, straciły na pensjach, a nadal są osobami odpowiedzialnymi za funkcjonowanie oddziałów. W tym temacie Burmistrz poinformował, iż została przyjęta pewna struktura funkcjonowania przedszkoli. Nie może być kierownik filii nie mający np. rady pedagogicznej, czy komitetu rodzicielskiego, są też sytuacje nie do przyjęcia np. w Domo-

stawicach – 1 oddział „zerowy” tworzy filię przedszkolną. „Jeszcze rozumiem Jurków, Tymową, ale są tutaj rozwiązania regulaminowe, dodatki za odpowiedzialność materialną, to jest przecież wewnętrzna sprawa Pani Dyrektora. Ona odpowiada za finanse przedszkoli i sprawuje nad nimi nadzór. Przy czym odpowiada za całość, w tym organizacyjną.

Kolejnym ważnym tematem poruszonym na sesji było zaprezentowanie sytuacji finansowej i kadrowej Gminnego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Czchowie.

Kierownik GZOZ Paweł Nieć poinformował Radę, iż GZOZ w Czchowie podpisał kontrakt na finansowanie usług medycznych przez Małopolską Kasę Chorych w roku 2004, natomiast jest on mniejszy niż w ubiegłym roku. „Na Podstawową Opiekę Zdrowotną jest mniejszy o ok. 3%, nieco więcej mamy na Stomatologię. Na Rehabilitację nie otrzymaliśmy kontraktu, głównym argumentem był tu brak magistra rehabilitacji. Panie, które dotąd zatrudnialiśmy w tej sytuacji otrzymują 3-miesięczne wypowiedzenia i odprawy, które musimy pokryć sami. Jest jeszcze sprawa lekarza stomatologa. Dotąd w Ośrodku Zdrowia zatrudniona była p. Mikusek. Ponieważ złożyła prywatnie ofertę i otrzymała kontrakt w wysokości 0,6 etatu, odłączyła się od Ośrodka i przyjmuje u siebie pacjentów. Koszty leczenia pokrywa w ramach kontraktu Kasa Chorych. Natomiast Ośrodek Zdrowia również zatrudni lekarza stomatologa, na dzień dzisiejszy nie liczyliśmy się z taką sytuacją, ale myślę że już w styczniu będziemy mieli w Ośrodku stomatologa. Warto tu zauważyć, że w tej całej sytuacji gmina nie straciła, a wręcz zyskała, gdyż oprócz naszego kontraktu na 1 etatu dla stomatologa, pani Mikusek pozyskała osobny dodatkowy kontrakt i mieszkańcy mają większe możliwości wyboru.

Patrząc obiektywnie, opieka stomatologiczna powinna na tym zyskać.

Bardzo ważna informacja – **obecnie lekarz Podstawowej Opieki Zdrowotnej nie będzie mógł nikogo skierować do szpitala**, jedynie skierowania będą mogli wydać lekarze z oddziałów „ostrych” z Brzeska.

Jeśli chodzi o szpital, obecna Ustawa pozwala nam funkcjonować do końca tego roku na dotychczasowych zasadach, natomiast od stycznia 2005 roku oddział musi być przekształcony na Zakład Opiekuńczo-Lecznicy (ZOL). Wówczas pobyt w Zakładzie będzie finansowany w ten sposób, iż pensjonariusze będą płacić 70% z własnych dochodów (renty, czy emerytury). Obecnie stawka osobo-dnia w ZOL wynosi 52 zł + 50% renty, czy emerytury.

Oczywiście, nie zostaną pozbawieni opieki ci, którzy nie mają dochodów, wówczas pobyt będzie dofinansowywany (w uzasadnionych przypadkach) przez Urząd Miejski.

Obecnie szpital dysponuje 40. łózkami, planowana jest w tym roku modernizacja zakładu.

Na zakończenie ostatniej Sesji Rady Miejskiej w 2003 roku nastąpił moment przekazania sobie życzeń noworocznych, do których dołączył się gość – poseł na Sejm RP Wiesław Woda życząc dobrego Nowego Roku dla Rady i całej gminy.

INTERNET DLA WSZYSTKICH!

O przybliżeniu tematu, który był poruszany na sesji 30 grudnia 2003 r. poprosiliśmy Burmistrza Czchowa Marka Chudobę.

Przymierzamy się do realizacji projektu „Gminny Internet Drogą Radiową” w celu ograniczenia kosztów opłat stałych, które muszą ponosić wszystkie jednostki budżetowe oraz Urząd Miejski korzystające z internetu. Na dzień dzisiejszy gmina za możliwość korzystania z internetu ponosi koszty w wysokości ok. 40 000 zł rocznie, natomiast koszt utrzymania gminnego internetu drogą radiową będzie wynosił ok. 30 000 zł. W tym istnieje możliwość podłączenia ok. 500 abonentów z zewnątrz – firm oraz osób prywatnych.

Ze wstępnych obliczeń wynika, iż to rozwiązanie cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców Czchowa. Już dzisiaj zgłosiło się ok. 250 chętnych, a liczymy na dalsze zgłoszenia.

Oplata instalacyjna łącznie będzie wynosić 600 zł (rozłożona na 24 raty), miesięczna opłata stała będzie wynosiła ok. 50 zł. Biorąc pod uwagę obecne proponowane opłaty, ich koszt będzie co najmniej dwukrotnie niższy.

Planuje się zakończenie inwestycji we wrześniu, najpóźniej października.

Koszt całego przedsięwzięcia powinien się zamknąć w kwocie 100 000 zł, istnieje dodatkowo możliwość pozyskania dotacji w wysokości 50 000 zł, która pokryłaby połowę kosztów inwestycji.

Wszystkich zainteresowanych skorzystaniem z gminnej oferty prosimy o kontaktowanie się z informatykiem Urzędu Miejskiego w Czchowie Wiesławem Grzesickim.

Zadanie wspólnie z Urzędem Miejskim będą prowadzić informatycy ze wszystkich szkół na terenie gminy.

W chwili obecnej gromadzona jest niezbędna dokumentacja w celu opracowania studium wykonalności projektów i kosztorysów.

Relację z sesji przygotowała J.D.

STYPENDIA DLA NAJLEPSZYCH

KIEROWNIK REFERATU OŚWIATY, ZDROWIA I KULTURY
mgr MAŁGORZATA JAKUBOWSKA INFORMUJE

W związku z zakończeniem pierwszego semestru szkolnego i akademickiego uprzejmie informuję o możliwości składania wniosków o przyznanie stypendium.

Stypendia przyznawane będą na podstawie wniosku posiadającego poświadczenie przez szkołę lub uczelnię o osiągnięciach naukowych. Z wnioskiem o przyznanie stypendium może wystąpić zainteresowany uczeń (student), wychowawca klasy lub dyrektor szkoły w terminie 1 miesiąca od zakończenia semestru. Stypendia przyznawane będą z uwzględnieniem średniej ocen lub szczególnych osiągnięć w nauce. Za szczególne osiągnięcia uważa się udział w olimpiadach i konkursach na szczeblu powiatowym lub wojewódzkim, osiągnięcia o charakterze artystycznym lub sportowym.

O stypendia mogą się ubiegać uczniowie gimnazjów, szkół ponadpodstawowych i studenci w wieku do 25 lat, zamieszkali na terenie Gminy Czchów, przy czym przez zamieszkanie rozumie się posiadanie zameldowania stałego.

Wymagana średnia ocen jest następująca:

- a) w przypadku uczniów gimnazjum średnia ocen nie może być mniejsza niż 5,0
- b) w przypadku szkół ponadgimnazjalnych średnia ocen nie może być mniejsza niż 4,8
- c) w przypadku studentów średnia ocen nie może być mniejsza niż 4,5

Przynana kwota zostanie wypłacona jednorazowo w kasie Urzędu Miejskiego w Czchowie. Osoby zainteresowane po posiedzeniu Komisji Stypendialnej zostaną listownie poinformowane o terminie wypłat przyznanego stypendium.

Dodatkowych informacji udziela pod telefonem 66 21712 – mgr Małgorzata Jakubowska.



SŁÓW PARĘ DO ANONIMA

Z reguły wszelkiego rodzaju donosami czy anonimami osobicie się brzydzę i to z bardzo prozaicznego powodu. Nie wierzę w dobre intencje osoby, która działa z ukrycia, bez względu na to, czy w złej, czy też dobrej wierze. Skoro tak bardzo zależy Panu/Pani na finansach gminy, to gdzie Pan/Pani był(a) w czasie, kiedy budowano obecną drogę. Tam właśnie należało przypilnować swoich interesów, a nie pisać, że „dobre stosunki sąsiedzkie są dla nas bardzo ważne” jednocześnie działając na szkodę sąsiadów twierdząc, że nie myślą trzeźwo i przyśzołściowo. Dodać także należy, że decyzja o budowie drogi została podjęta uchwałą Rady Dzielniccy oraz zebrania mieszkańców Czchowa. Z poważaniem

Marek Chudoba (Burmistrz Czchowa)

BURMISTRZ CZCHOWA 32-080 Czchów, Rynek 12 tel. 66 21712 fax 66 21713	Redakcja Czasu Czchowa 32-860 Czchów, Rynek 12
ZAWIADOMIENIE	
Nasz znak: G/7224/ 5 /04	Czchów, dn. 10.02.2004
Burmistrz Czchowa uprzejmie informuje, że w dniach od 23.02.2004 do 15.03.2004 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Czchowie na tablicy ogłoszeń będzie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy, oznaczonej jako działka Nr 618/5 o pow. 0,09 ha położonej w miejscowości Czchów przy ul. Krakowskiej zabudowanej budynkiem magazynowym z przeznaczeniem prowadzenia działalności handlowo-usługowej.	
Otrzymują: 1. Adresat, 2. a/a	Z up. BURMISTRZA mgr Jarosław Jędrzejak SEKRETARZ GMINY

PROGRAM AKTYWIZACJI OBSZARÓW WIEJSKICH (PAOW) KOMPONENT A – MIKROPOŻYCZKI

REALIZOWANY PRZEZ
FUNDACJĘ NA RZECZ ROZWOJU POLSKIEGO ROLNICTWA
I FUNDACJĘ ROZWOJU REGIONU RABKA



PAOW – Komponent A – Program Mikropożyczek finansowany jest ze środków pożyczki Banku Światowego oraz środków rezerwy budżetu państwa. Zadaniem Programu jest wniesienie wkładu finansowego w szeroko rozumiany rozwój gospodarczy obszarów wiejskich i zwiększenie pozarolniczego zatrudnienia mieszkańców wsi.

W ramach programu oferowane są:

1. MIKROPOŻYCZKI

Mikropożyczki udzielane są w złotych polskich do wysokości stanowiącej równowartość **5.000 USD** na okres **do 36 miesięcy**. Oprocentowanie pożyczek jest preferencyjne wynosi **7,72%** w skali roku. Przy udzielaniu pożyczki i jej obsłudze nie pobierane są żadne prowizje i opłaty dodatkowe.

Do ubiegania się o pożyczkę uprawnione są osoby, które od minimum 12 miesięcy na stałe zameldowane są w gminie wiejskiej, miejsko-wiejskiej lub mieście do 20 tys. mieszkańców, oraz jednocześnie spełniają jeden z poniższych warunków, są osobami:

- Bezrobotnymi, gotowymi rozpocząć pozarolniczą działalność gospodarczą
- Pełnoetatowymi rolnikami prowadzącymi gospodarstwo rolne do 10 ha przeliczeniowych
- Aktualnie działającymi przedsiębiorcami zatrudniającymi na stałe do 5 osób,
- Osoby gotowe rozpocząć działalność gospodarczą
- Osobami prowadzącymi lub chcącymi prowadzić gospodarstwo agroturystyczne.

2. JEDNORAZOWE BEZZWROTNE DOTACJE INWESTYCYJNE

Osoby, które prowadzą swą działalność gospodarczą nie dłużej niż 12 miesięcy i otrzymały pożyczkę w ramach PAOW (minimum 3.600 zł) będą mogły skorzystać z jednorazowych bezzwrotnych dotacji inwestycyjnych na zakup środków trwałych w wysokości **3.600 zł**.

3. BEZPŁATNE SZKOLENIA I DORADZTWO

W ramach programu oferowane są również bezpłatne szkolenia i doradztwo zarówno proste na temat podstaw prowadzenia działalności gospodarczej jak i specjalistyczne w zakresie przepisów prawnych, skarbowych, rachunkowości, etc.

Szczegółowych informacji na temat możliwości skorzystania z programu udzielają:

FUNDACJA NA RZECZ ROZWOJU
POLSKIEGO ROLNICTWA
NOWY SACZ, UL. WĘGIERSKA 188
TEL. (018) 44 254 84

F.U.H VECTOR
TARNÓW, UL. 1 MAJA 5

TEL. (014) 626 21 89
KOM. 0601 358 763
BIURO CZYNNE:
PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK W GODZ. 9.30-16.00

WŚCIEKLIZNA

Sezon zimowy wiąże się z nawrotem zachorowań na wściekliznę u zwierząt dzikich i domowych. Aby ograniczyć do minimum zachorowania u zwierząt domowych w miesiącu lutym będzie przeprowadzona masowa akcja szczepienia psów przeciw wściekliznie. Warunkiem dalszego ograniczenia przypadków wścieklizny jest m.in. rzetelne poddawanie szczepieniu **wszystkich psów**. Ważna też jest świadomość i odpowiedzialność właścicieli aniżeli administracyjny obowiązek szczepienia. Art.8 Ustawy z.24.04.1997 o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa i Państwowej Inspekcji Wet. stanowi, że wszystkie psy po ukończeniu **2. m-cy** życia podlegają obowiązkowemu, corocznemu szczepieniu. W przypadku uchylania się właścicieli psów od obowiązku szczepienia Ustawa przewiduje sankcje karne. Apeluję o bardzo poważne potraktowanie sprawy i poddawanie szczepieniom wszystkich psów oraz dobrowolnie kotów szczególnie z zagród sąsiadujących z kompleksami leśnymi. Psy urodzone po przeprowadzonej akcji masowej szczepi się w ciągu całego roku. Daty, godziny oraz tradycyjne miejsca szczepień zostaną ogłoszone w najbliższym czasie. W przypadku niemożności szczepienia w wyznaczonym terminie lub trudnością z doprowadzeniem psa do punktu szczepień istnieje możliwość zaszczepienia „przy okazji” w zagrodzie lub w lecznicy. Apeluję też o trzymanie psów na uwięzi lub w terenie ogrodzonym, oraz o prowadzenie na smyczy i w kagańcu. Zauważając u zwierząt niepokojące objawy ze strony układu nerwowego tak u zwierząt dzikich jak i domowych należy zgłosić ten fakt do Lecznicy dla zwierząt a w przypadku bezpośredniego kon-

taktu z podejrzanym zwierzęciem (nawet dotknięcie, głaskanie) należy zgłosić się do Ośrodka Zdrowia. Psy i koty, które pokąsały człowieka (nawet szczepione) należy poddać obserwacji przez lekarza weterynarii celem potwierdzenia bądź wykluczenia wścieklizny. Obecnie dla ludzi stosuje się bezpieczne szczepionki, niebolesne, w rękę. Szczepienia przeprowadzane są w punkcie szczepień w Tarnowie przy ul. Szpitalnej 5-krotnie według programu: dzień 0,3,7,14,30. Szczepienia te są bezpłatne.

Telefon kontaktowy: Jan Broda
6843102; 6636201 Lekarz weterynarii
kom:0603071580 ul.Ks.Koleboka15, Czchów.

„OLOKOM”

AKCESORIA – PODZESPOŁY – KOMPUTEROWE
NAPRAWA-AKCESORIA- TELEFONICZNE-GSM
PROGRA MY-GRY
ul.Dworska 14, 32-860 Czchów
tel. (0-14) 6843217, kom. 0-505400598

SUPER PROMOCJA
MYSZKI OD 11.00,-
KLAWIATURY OD 14.00,-
PANELE GSM OD 20.00,-

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY

DR MED. PAULIN MOSZCZYŃSKI
BRZESKO UL. OGRODOWA 13

- Konsultacje kardiologiczne
- Echo serca
- Holter EKG
- Całodobowe monitorowanie ciśnienia tętniczego
- EKG wysiłkowe
- USG jamy brzusznej

INFORMACJA I REJESTRACJA

Tel. 66 33 030

W godzinach pracy:

Poniedziałek Wtorek Czwartek 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Środa 10⁰⁰ - 20⁰⁰
Piątek 7³⁰ - 13³⁰

NIEPUBLICZNY SZPITAL POŁOŻNICZO – OPERACYJNY IM. ŚW. ELŻBIETY W TUCHOWIE

33 – 170 Tuchów, ul. Szpitalna 1
tel./fax (014) 65 35 111, 65 35 120

Kierownik Szpitala – Andrzej Goryca
specjalista położnictwa i ginekologii
Świadczymy bezpłatne usługi w zakresie ginekologii i położnictwa w ramach kontraktu z Małopolską Regionalną Kasą Chorych.

Bezpłatnie oferujemy także:

- sieć poradni specjalistycznych w Tuchowie, Gromniku, Ryglicach i Ciężkowicach,
- w Tuchowie pomoc ambulatoryjną dostępną przez całą dobę.

Oferujemy:

- porody rodzinne bezpłatne,
- znieczulenie okołoporodowe bezpłatne.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

ZŁODZIEJE KOMÓRKI, KŁUSOWNICY, ZACIER ZE ŚLIWEK...

Wybrane zdarzenia z terenu podległego Komisariatowi Policji w Czchowie – koniec 2003r.

W dniu 26 grudnia 2003 r. tj. w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia był dniem bardzo pracowitym dla funkcjonariuszy KP w Czchowie, m. in. około godz. 21.00 policjanci zostali powiadomieni o rozboju dokonanym w Jurkowie na osobie 15-sto letniego Dariusza P. Wg pokrzywdzonego w chwili, gdy pieszo udawał się do miejsca zamieszkania w Jurkowie minął się z dwoma osobnikami, którzy po krótkiej chwili zawrócili i zaczęli biec w jego kierunku. Następnie jeden z napastników chwycił go za ubranie i dusząc go odciągnął na pobliskie pole, drugi zakrył mu twarz i zażądał wydania pieniędzy. Na skutek tego, iż napadnięty nie posiadał przy sobie gotówki – sprawcy zabrali mu telefon komórkowy, oddalając się w nieznanym kierunku.

Niezwłocznie podjęto czynności operacyjno – wykrywcze w sprawie i w konsekwencji czego już po dwóch dniach zatrzymano osiemnastoletnich mieszkańców Jurkowa Grzegorza W. i Dominika K., którzy okazali się sprawcami okazanego czynu. Odzyskano też skradzioną komórkę wartości około 100,-, którą skrzętnie ukryli w stercie węgla w piwnicy na terenie posesji jednego z nich.

W chwili obecnej sprawcy rozboju objęci są nadzorem policyjnym i oczekują na wyrok Sądu Rejonowego w Brzesku, a za przestępstwo z art. 280 KK grozi im kara pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Policjanci Komisariatu Policji w Czchowie w ramach prowadzonej akcji „Choinka” powzięli informacje, iż na terenie kompleksów leśnych w rejonie miejscowości Tworkowa dochodzi do aktów kłusownictwa. Po wytypowaniu kilku osobników jako potencjalnych sprawców tego procederu krąg podejrzanych zawęził się do dwóch osób: braci mieszkających na tamtejszym terenie – Stanisława i Adama Ł. W dniu 29.12. 2003r. wkroczone na teren ich posesji i w trakcie przeszukania odnaleziono m.in. mięso sarny, wnyki wykonane z sznurów i druta stalowego oraz zakrwawiony worek służący przestępcom do przenoszenia swoich ofiar.

Braci Stanisława i Adama Ł. zatrzymano i osadzono w aresztach KPP Brzesko. Postawiony im zarzut o przestępstwo z art.53 Ustawy „Prawo Łowieckie” zagrożony jest kara pozbawienia wolności do lat 5.

W nocy z 25/26.12.2003r. ok. godz. 4.00 podczas patrolowania sąsiedniego Gnojnika funkcjonariusze Komisariatu Policji w Czchowie zostali powiadomieni przez przypadkowego przechodnia o leżącej na przydrożnej łące kobiecie. Wymieniona była nieprzytomna w stanie skrajnego wyczerpania spowodowanego wyziębieniem organizmu. Do czasu przyjazdu karetki Pogotowia Ratunkowego zaopiekowano się poszkodowaną, chroniąc ją przed mrozem. Jak później ustalono to wymieniona opuściła dom udając się

w nieznanym kierunku, a sytuacja ta miała podłoże choroby psychicznej. Dzięki postawie wspomnianego mężczyzny i policjantów kobietę zdołano uratować, opuściła szpital i w chwili obecnej wróciła do domu.

Pomimo znacznego wzrostu liczby placówek posiadających koncesję na sprzedaż napojów alkoholowych tzw. wysokoprocentowych na terenie gm. Czchów, w dalszym ciągu nie brakuje „amatorów” własnych wyrobów tego gatunku. I tak przed Świątami Bożego Narodzenia w Czchowie w trakcie przeszukania zabudowań mieszkalnych własności Jana S. policjanci KP w Czchowie ujawnili produkcję tzw. „samogonu”. W trakcie wykonywanych czynności zabezpieczono 180 litrów zacieru głównie ze zboża i owoców.

W Złotej podczas przeszukania zabudowań gospodarczych własności Danuty i Tadeusza M. ujawniono alkohol w butelkach gotowy do sprzedaży oraz aparaturę do jego produkcji.

Warto dodać, że w sąsiedniej gminie Iwkowa w miejscowości Wojakowa podczas przeszukania jednej z tamtejszych posesji funkcjonariusze KP Czchów ujawnili około 400 litrów zacieru ze śliw. Całość znajdowała się w beczkach z tworzywa sztucznego i miała trafić do sprzedaży okolicznym mieszkańcom.

Wymienieni „przedsiębiorczy” mieszkańcy Czchowa, Złotej i Wojakowej za popełnione przestępstwo przeciwko Ustawie o Wychowaniu w Trzeźwości odpowiedzą przed Sądem Rejonowym w Brzesku.

8 stycznia br. do Komisariatu Policji w Czchowie zgłosił się mieszkaniec miejscowości Tworkowa – Andrzej S., który twierdził, iż w jednym z tamtejszych sklepów zakupił kartę doładowującą stan konta sieci Era /TAK-TAK/, która wcześniej została skradziona i zablokowana przez operatora. Z prowadzonego postępowania w tej sprawie wynika, iż sprawcy podczas nieuwagi ekspedientów sklepu prowadzących sprzedaż takowych kart dokonują zamiany kart na uprzednio kradzione lub podrobione. KP w Czchowie zwraca się z apelem do właścicieli sklepów prowadzących sprzedaż kart o wzmożoną czujność w tym temacie.

Prędko pasażerowie autokaru firmy „Szwagropol” na trasie Kraków-Nowy Sącz nie zapomną kursu z godzin wieczornych 9 stycznia br. Podczas jazdy, trzech mężczyzn znajdujących się w stanie nietrzeźwym (pasażerów) wszczęło awanturę z kierowcą oraz innymi pasażerami, podczas której używali słów wulgarnych, doszło również do rękoczynów. Kiedy w Czchowie na Zaporze kierowca zatrzymał pojazd, aby wyprosić awanturujących się mężczyzn, ci rozbili przednią szybę autokaru wartą ok. 2000 zł.

Sprawcy zostali zatrzymani w Policyjnej Izbie Zatrzymań, a obecnie czekają na wyrok Sądu Rejonowego w Brzesku.

Przygotowanie: Komisariat Policji w Czchowie

TWORKOWA

Powierzchnia sołectwa – 7 km²
 1337 mieszkańców
 253 budynki mieszkalne

Sołtys wsi:
 Henryk Włodarczyk, tel. 6842079

Radni Gminy Czchów reprezentujący Tworkową
 Czesław Żurek
 Antoni Zięć

Proboszcz Parafii Tymowa (do której należy Tworkowa):
 Stanisław Michalik, tel. 6860525

Dzieci uczęszczają do Zespołu Szkół w Tworkowej



Tworkowa jest średniej wielkości wioską graniczącą z Tymową, Jurkowem, Lewniową i Czchowem. Jej obszar wynosi około 7 km².

Wieś zabudowana jest głównie wzdłuż drogi krajowej Kraków – Nowy Sącz, po obu stronach. W Tworkowej można wyróżnić kilka przysiółków, które są od siebie oddalone dolinami, wąwozami i pagórkami. Są to: Łacnowa, Zeliny, Sarnowa, Granice, Centrum. Przez centrum wsi płynie rzeka Tymówka, wpadająca do Dunajca w miejscowości Jurków. Ośią miejscowości jest droga krajowa, wzdłuż której płynie rzeka Zelinica. Jest to miejscowość o pagórkowatym ukształtowaniu terenu z wąską kotliną biegnącą od zachodu i rozszerzającą się na pograniczu z Jurkowem.

Dużą zaletą Tworkowej, jak i całej gminy jest urozmaicony teren, którego wysokość bezwzględna wynosi od 220 m n.p.m. do 475 m n.p.m. Panuje tu łagodny górski klimat, odległość od Dunajca wynosi około 2 km. Najcieplejszym miesiącem bywa sierpień, kiedy to średnia wynosi około +17^oC, najchłodniejszym zaś styczeń, w którym temperatura wynosi tylko -3,8^oC. Średnia roczna temperatura wynosi około +8^oC. Okres wegetacji jest stosunkowo długi 210 – 220 dni.

Mimo bardzo dobrych warunków krajoznawczych północnych terenów wsi – Łacnowej, wieś jest słabo zagospodarowana pod względem turystyczno – rekreacyjnym.

Mieszkańcy Tworkowej od najdawniejszych czasów utrzymywali się z rolnictwa. Najlepszym dowodem na to jest herb wioski: rolnik z grabkami na ramieniu powracający z pracy w polu. Pierwsi tworkowscy rolnicy karczowali lasy, zbierali plody leśne oraz trudnili się myślistwem i rybołówstwem, świadczą o tym wykopalska archeologiczne w postaci fragmentów naczyń i narzędzi rolniczych, a nawet broni.

W Tworkowej przemysł nie rozwinął się, czego wynikiem jest brak jakichkolwiek zakładów przemysłowych, chociaż występują tu drobne firmy rzemieślnicze, transportowe czy handlowe. Powstają zakłady usługowe i gospodarstwa rolne specjalizujące się w produkcji warzyw i owoców.

Do niedawna wielu mieszkańców dojeżdżało do pracy w Brzesku, teraz widoczny jest spadek zatrudnienia, pojawia się problem bezrobocia.

Tworkowa w ostatnich kilkunastu latach przeżyła przyspieszony rozwój. Powstał tu dom strażaka, nowa szkoła i kościółek. Istnieje infrastruktura komunalna; telefony, wodociąg, gazociąg, projektowana jest kanalizacja zbiorcza. Preferowane inwestycje w zakresie: rolnictwa, elementów przemysłu lokalnego, usług.

Wielkim problemem ostatnich lat są powodzie, w wyniku których zostały zalane całe gospodarstwa, a także Kościół i szkoła. Problemem staje się całkowite uregulowanie rzeki Tymówki, co ustrzegłoby mieszkańców przed tego rodzaju klęskami w przyszłości.

W roku 2003 w Tworkowej odbyły się Gminne Dożynki, które zgromadziły zespoły dożynkowe z poszczególnych miejscowości gminy i w organizację zaangażowały całą społeczność Tworkowską. Była to bardzo udana i dobrze zorganizowana impreza.



Wykorzystano informacje o miejscowości zawarte w pracy autorstwa Barbary Midy z Tworkowej.

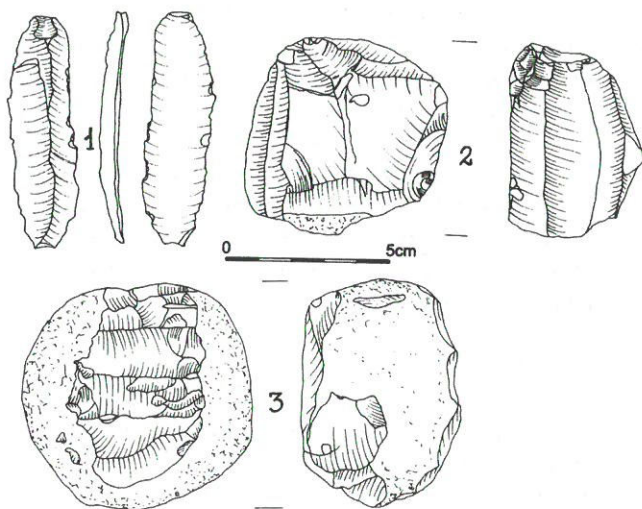
ARCHEOLOGIA TWORKOWEJ

Prace archeologiczne metodą badań powierzchniowych polegające na poszukiwaniach śladów prehistorycznych osiedli na zaoranych polach wiosną i jesienią na terenie wsi Tworkowa archeolodzy przeprowadzili w 1990 i 1994 roku. Ekipa złożona z piszącego te słowa oraz Eligiusza Dworaczyńskiego, Jerzego Okońskiego, Grzegorza Tracza i Andrzeja Cetry przebadła cały teren wsi.

W wyniku tych badań odkryto 42 stanowisk archeologicznych, czyli śladów ludzkiej obecności od epoki kamienia po czasy średniowieczne.

Większość stanowisk archeologicznych i zabytków na nich znalezionych wiązać można z najstarszym okresem działalności ludzkiej w dolinie Dunajca tj. z epoką kamienia.

Z tej epoki pochodzi 28 stanowisk archeologicznych. Znaleziono tu liczne fragmenty naczyń glinianych i odłupków krzemiennych, wiórów, narzędzi. Niektóre z nich pokazuje rysunek.



Rys. A. Michta

1 – to smukły wiór krzemienisty – z takich wiórów produkowano noże, wkładki tnące do sierpów, ostrza. 2 – to tzw. rdzeń krzemienisty, można powiedzieć, że jest to mini fabryczka neolityczna ponieważ z takich okrągłych konkrecji krzemiennych produkowano – uderzając w odpowiedni sposób wióry krzemienne. Ślady dobitych wiórów są doskonale widoczne na pokazanym na rysunku rdzeniu znalezionym w Tworkowej.

Kolejny przedmiot to okrągły tłuczek krzemienisty, który służył jako „młotek” do odbijania kawałków krzemienia z rdzeni krzemiennych.

Schyłek epoki kamienia to czas neolitu, czas pierwszych rolników pojawiających się w dolinie Dunajca. Ludzi którzy przybyli na nasze tereny z południa Europy nazywamy ludami ceramiki kultury wstęgowej rytej. Nazwa pochodzi od charakterystycznego ornamentu na glinianych naczyniach wytwarzanych przez prehistorycznych garncarzy złożonego z rytych w glinie wstęg.

Z okresu neolitu pochodzi 9 stanowisk z czego 4 to rozległe osady, dla przykładu można podać znaleziska na jednej z pozostałości po takiej osadzie z opisu w Karcie Archeologicznego Zdjęcia Polski:

„ Funkcja: osada. Chronologia: neolit, Kultura Ceramiki Wstęgowej Rytej

Inwentarz: 47 fragmentów naczyń; rdzeń zaczątkowy na termicznej konkrecji nie przygotowanej; rdzeń ze zmianą orientacji, krzem. jurajski; duży odłupek (odnawia?), krzemień jurajski; rdzeń przepalony; fragment wióra przepalonego z przypadkowym retuszem; fragment wióra, krzemień jurajski; fragment wiórka z obsydianu. Zbiory: MOT, nr inw. MT-A/1517

Tak duża ilość znalezisk na powierzchni (to tylko część tego co jest pod powierzchnią ziemi, a co wyorały pługi) pozwala przypuszczać, że w „magazynach ziemnych” zabytków jest o wiele więcej.

Na podstawie wyników badań z całą pewnością można powiedzieć, że na rozległych garbach wsi Tworkowa zaczęły się dzieje człowieka w gminie Czchów.

Istniało tu skupisko osad pierwszych rolników. Znaleziska importowanego z południa surowca takiego jak obsydian (szkliwo wulkaniczne) występującego na Słowacji czy radiolarytu pienińskiego lub krzemienia czekoladowego dowodzą, że ludzie tu mieszkający blisko 6 tysięcy lat temu, prowadzili ożywny handel i kontakty z rozległymi terenami.

W okresie epoki brązu (2000 lat p. n.e. – 700 p. n.e.) na terenie Tworkowej istniało 7 osad, zaś liczba znalezisk z tego okresu wynosi 10 stanowisk archeologicznych. Być może kontynuuje się starożytne osadnictwo jeszcze z czasów neolitu. Niewiele można powiedzieć ludziach żyjących w tej epoce w górskiej strefie doliny Dunajca. Być może są to także przybysze z południa, którzy przynoszą ze sobą umiejętność wytopu miedzi i cyny oraz nowe zwyczaje i wierzenia związane z ciałopaleniem, które jest dominującym w epoce brązu zwyczajem chowania zmarłych. Najbliższe ciałopalne cmentarzysko pochodzi z Gwoźdźca w gminie Zakliczyn.

Z kolejnych epok pradziejowych brak jest znalezisk, dopiero w średniowieczu i okresie nowożytnym pojawiają się materiały zabytkowe związane z obecnie istniejącą wsią.

Z okresu brązu nie licząc wymienionego stanowiska nr 5 z Jurkowa znane są jeszcze 4 znaleziska fragmentów naczyń glinianych.

Z okresu późnego średniowiecza, czyli z czasów już nam bardzo bliskich pochodzi kilka znalezisk, które potwierdzają istnienie tu osady, która jest początkiem do dziś istniejącej i rozwijającej się miejscowości.

**Dla „Czasu Czchowa” przygotował Andrzej Szpunar
Muzeum Okręgowe w Tarnowie.**

HISTORIA WSI

W/G HENRYKA KORNASIA

Archeolodzy z Muzeum Okręgowego w Tarnowie zlokalizowali w gminie Czchów wiele stanowisk osadniczych z okresu przedhistorycznego. Drobne znaleziska powierzchniowe pozwalają cofnąć zaludnienie tych ziem do okresu neolitu, tj. młodszej epoki kamiennej.

Na mapie Tworkowej naniesiono takie stanowiska archeologiczne w wielu punktach wsi. Najciekawsze znajduje się w pobliżu górnego odcinka drogi zwanej od dawien dawna „Rożnówką” prowadzącej do przysiółka Łacnowa”. Są tu ślady grodziska z okresu kultury „Lendzielskiej”. Potwierdzeniem jego istnienia wydaje się być nazwa drogi. Według encyklopedii staropolskiej Brücknera słowo „rozeń” posiada kilka znaczeń, między innymi oznacza palisadę obronną grodu. Zestawiając fakty można stwierdzić, że nazwa „Rożnówka”. W tym przypadku oznacza drogę przebiegającą wzdłuż palisady grodowej. Rzeźba terenu w wielu miejscach wsi wskazuje na działalność gospodarczą człowieka w zamierzonych czasach. W czasopiśmie etnograficznym „Lud” wydawanym w XIX wieku przez Oskara Kolberga, znajduje się opis legendy zasłyszanej w Biesiadkach. Głosi ona o napaści plemion węgierskich na Tworkową. Uciekając, mieszkańcy urządzili zasadzkę na terenie dzisiejszej wsi Biesiadki i tam odnieśli zdecydowane zwycięstwo.

Nazwa Tworkowa pochodzi od imienia osobowego, używanego w średniowieczu. W województwie opolskim istnieje duża miejscowość o nazwie „Tworków” oraz w Wielkopolsce mała wieś o nazwie „Tworkowo”. Pierwsza historyczna wzmianka dotyczy 1215 roku. Mowa w niej o dziesięcinie z 19 wsi (w tym o Tworkowej), położonych w rejonie Czchowa. Przypuszcza się, że Tworkowa istniała wiele lat przed tą datą, a swoje powstanie zawdzięcza położeniu przy trakcie węgierskim oraz korzystnym warunkom topograficznym do uprawy roli.

Pierwszym udokumentowanym właścicielem wsi jest wymieniony w dokumencie klasztoru mogińskiego Otton de Tworkow. W księgach krakowskich sądowych występuje w 1401 roku jako Ota Tworkowski, posiadający część Gnojnika (około 8 kmieci). Był on także właścicielem Gosprzydowej i jako jej dziedzic występuje w latach 1398-1400. Od roku 1405 jest opiekunem nieletniego Mikołaja syna Żegoty z Wielogłów i jego majątku. Żona Ottona była od roku 1385 Piechna zwana także Hanką. W latach 1416-1427 występuje w aktach sądu ziemskiego w Czchowie jako dziedzic, Marek z Tworkowej. Za Długosza wieś była w posiadaniu Wielogłowskich herbu „Starykoń”. Było w niej 14 łanów kmiecych i sołtysostwo, które dziedzic wykupił, a na jego miejsce postawił dwór, dalej karczmy i zagrody. Trudno dziś dokładnie ustalić, czy Otton mieszkał w Tworkowej, któremu z właścicieli wsi przypisać budowę dworu. Opisywane wydarzenia mają miejsce w latach 1400 – 1480. W 1581 roku właścicielką miejscowości jest Magdalena Wielogłowska. Ostatni budynek dworski został rozebrany w latach 60-tych XX wieku, a na jego miejscu postawiono salę katechetyczną, dziś już nie istniejącą. Zabudowania gospodarze tegoż dworu spłonęły w styczniu 1945 roku.

Numeracja domów w Tworkowej posiada wartość historyczną. Posesja dworska do dziś oznaczona jest liczbą „jeden”. W 1945 roku przysiółek „Granice” włączono do Czchowa, dlatego dziś występują tu luki w numeracji.

W obrębie klasztoru „Franciszkanów” w Zakliczynie pochowany został 18.03.1707 roku Jan Garlicki z Tworkowej, przypuszczalnie krewny ówczesnego proboszcza z Zakliczyna.

W XIX wieku wieś była posiadłością A. Marassego, później Ozjasza Goldberga (żyd). Ostatnim właścicielem obszaru dworskiego był Mieczysław Skarżyński. Wieś liczyła wówczas 111 domów i 650 mieszkańców, w tym 11 osób pochodzenia żydowskiego. Po zniesieniu pańszczyzny dwór zaczął podupadać i po I wojnie światowej został rozparcelowany.

Znanym w Polsce działaczem rodzącego się ruchu ludowego był Marcin Brzęk, mieszkaniec Tworkowej. Cieszył się dużym szacunkiem we wsi. Zmarł w czasie epidemii czerwonki w 1917 roku. Wieś w początkach swojego istnienia należy do parafii czchowskiej, a po utworzeniu parafii w Tymowej (II połowa XIII wieku) wchodzi w jej skład. Mieszkańcy nie należeli do zbyt pobożnych, skoro nie dochowała się do naszych czasów żadna kapliczka przydrożna. Jedyna z XIX w. Rzeźba św. Antoniego (znajdowała się przy szosie na południe od zabudowań dworskich) uległa zniszczeniu przed I wojną światową.

Jednoklasowa szkoła rozpoczęła działalność 1 września 1896 roku. Powołano ją do istnienia orzeczeniem Wysokiej C.K. Rady Szkolnej we Lwowie. Pierwszy budynek szkolny znajdował się na miejscu dzisiejszego Domu Strażaka. Była to dawna karczma przydrożna. Pierwszym nauczycielem był Andrzej Skorupa. Warunki pracy dla nauczycieli były złe. Ciasne pomieszczenia, złe warunki mieszkaniowe, brak współpracy na linii szkoła-wieś. Dlatego też kadra nauczająca zmieniała się co roku, a dla wielu praca w Tworkowej była traktowana jako zesłanie. (Jak jest dziś zapytamy dyrektorkę szkoły, panią Marię Włodarczyk – przyp.red.)

W okresie międzywojennym aktywnie działała w Tworkowej Koło PSL „Piaś”. W latach dwudziestych gościł tu sam Wincenty Witos. Przemawiał do rolników Gminy Czchów na podwórzu gospodarstwa Franciszka Sroki. W 1920 roku jako ochotnik na wojnę polsko-bolszewicką zgłosił się Jakub Piechowicz z Tworkowej. Wieś została zelektryfikowana w 1965 roku.

Tworkowa graniczy z Czchowem, Tymową, Lewniową, Złotą i Jurkowem. Części wsi to Łacnowa i Zeliny, nazwy mniejszych przysiółków jak np. Samowa – wyszły z użycia. W ostatnich dwudziestu latach wieś dokonała wielkiego wysiłku inwestycyjnego, wybudowano w 1974 r. Dom Strażaka, a 18. września 1988 roku dokonano poświęcenia nowo wzniesionej świątyni. Nowy budynek szkolny (trzeci w dziejach wsi) oddano do użytku 30 kwietnia 1994 roku.

Pani Dyrektor Maria Włodarczyk zapytana o pracę w szkole w Tworkowej odpowiedziała, iż jest bardzo zadowolona. Nowa piękna szkoła, jasne, wyposażone klasy, wykształceni nauczyciele, z którymi się dobrze pracuje. Środowisko Tworkowej nie przypomina w niczym tamtego sprzed wieku. Warunki nauczania również.

– *Przyp.red.*

Od roku 1996, od którego to roku szkoła w Tworkowej nosi imię Ignacego Jana Paderewskiego jest organizowany Regionalny Konkurs Pianistyczny właśnie imienia tego artysty. Na kolejne edycje, które odbywają się obecnie co dwa lata zjeżdża młodzież szkół podstawowych i gimnazjów od Brzeska po Tarnów prezentując swoje talenty muzyczne. Podczas Konkursów były prezentowane nawet kompozycje własne uzdolnionych młodych muzyków, które cieszyły się dużym uznaniem słuchaczy. Konkurs z roku na rok zyskuje na popularności.

OSTATNI KOWAL WE WSI

Rozmowa z Henrykiem Tekielą, kowalem w Tworkowej

Dawniej było we wsi kilku kowali, dziś jest to zawód rzadko uprawiany. Pan Henryk Tekielą jest jedynym kowalem na całą okolicę...

Kowalstwo jest w Pańskiej rodzinie głównym fachim od pokoleń...?

- Tak, z tego co ja wiem, od czterech. Pradziadek był kowalem w Lewniowej, dziadek i ojciec już w Tworkowej. Oni byli samoukami, ja należałem do cechu rzemiosł i kończyłem specjalne kursy, choćby kowalstwo artystyczne, było to w latach 70-tych.

Czy tylko kowalstwem Pan się zajmował?

- Nie, wyjeżdżałem, jak wielu chłopaków z tej okolicy do pracy przy budowie elektrowni wodnej na Solinie. Miałem 27 lat, założyłem właśnie rodzinę i trzeba było od czegoś zacząć. Jeździłem w Bieszczady do pracy ciesielskiej przez 8 lat, potem pracowałem przy moście Grunwaldzkim w Krakowie, po roku zgłoszono zapotrzebowanie z Kółka Rolniczego w Tworkowej na kowala. Tak do dzisiaj prowadzę warsztat kowalski.

Nie próbował Pan kowalstwa artystycznego?

- Robiłem parę rzeczy, okucia do wozów, nawet były prezentowane w Tarnowie, ale przede wszystkim, jak to w kuźni, podkuwałem konie.

Jaka jest praca w kuźni?



- Ciężka i szkodliwa. Ciągłe w gorącu i dymie. Ale dawniej było gorzej. Dawniej rozdmuchiwało się żar skórzanymi miechami, dym roznosił się po całej kuźni. Jeszcze do 1965 roku były używane w każdej kuźni. Zresztą miechy dymiły lepiej niż te wszystkie dzisiejsze wentylatory. Za młodu trzeba było nieraz „dymać” miechami, tym przez cały czas podtrzymywało się ogień – dodaje małżonka. Nieraz myślałam, że to najgorsza kara tak pracować. Ale... jak to dawniej się mówiło „zanim szewc rozłoży swoje rupieci, to kowal zarobi na żonę i na dzieci”.

Ze względu na dużą ilość materiału dotyczącego prezentacji Tworkowej pokażemy je w dwóch numerach „Czasu Czchowa”. W następnym numerze – Z Kroniki Szkoły prowadzonej od 1896 roku, ciekawostki i wspomnienia mieszkańców Tworkowej, rozmowa z sołtysiem wsi i radnymi dotycząca życia wsi i planów na najbliższą przyszłość...

**Przeczytasz w marcu o Tworkowej:
Róg dawał znać o niebezpieczeństwie...**

Przygotowała Joanna Dębiec

HISTORIE STAROCZCHOWSKIE

ZAGADKA CZCHOWSKIEGO GRYFA

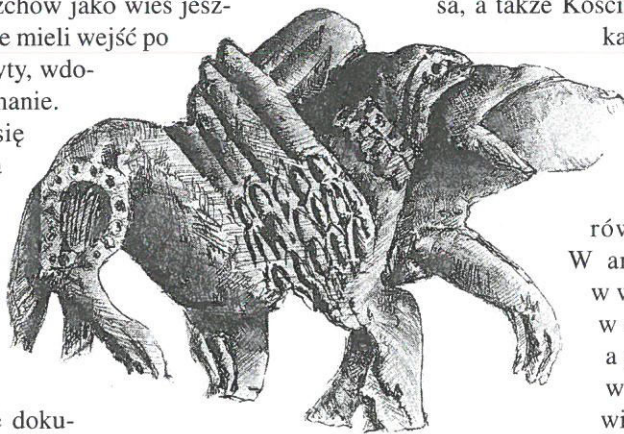
Najstarszym znanym nam zabytkiem sztuki związanym z Czchowem jest wykuta w bloku jasnego piaskowca płaskorzeźba wyobrażająca gryfa – fantastyczne zwierzę o tułowiu lwa oraz głowie, skrzydłach i szponach orła, znajdująca się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie. Trafiała ona doń podarowana mu w 1913 roku przez komitet parafialny w Czchowie. Od tego czasu przez ponad 550 lat jako cenna pamiątka historyczna – przechowywany był w czchowskim kościele parafialnym p.w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny.

W zgodnej opinii historyków sztuki gryf ów jest zabytkiem rzeźby romańskiej z XII wieku, reliktem pierwszego czchowskiego kościoła parafialnego. Dotąd panuje przekonanie, iż kościół ów powstał za sprawą benedyktynów z klasztoru w podkrakowskim Tyńcu, do których Czchów jako wieś jeszcze miał należeć. W jego posiadanie mieli wejść po 1102 roku z nadania królowej Judyty, wdowy po księciu Władysławie Hermanie. Potwierdzenie tego znajdowało się ponoć w dokumencie kardynała Idziego, legata, czyli wysłannika papieża Kaliksta II na Węgry i Polskę z 1124 roku, w bulli papieża Grzegorza IX z roku 1229 oraz w przywileju księcia Leszka Czarnego, wystawionego jakoby dla benedyktynów w roku 1288. Rzecz jednak w tym, że dokumenty te okazały się być XIV- i XV-wiecznymi fałszyfikatami. Stąd nasze wątpliwości, czy rzeczywiście był on kiedykolwiek w posiadaniu benedyktynów. Istnieją bowiem przesłanki pozwalające przypuszczać, że i jako gród opolny i jako osada oraz wieś, a w końcu już jako miasto zawsze należał do dóbr monarszych, jak też i to, że pierwszy murowany kościół parafialny zbudowany w nim został około 1170 roku za sprawą księcia Kazimierza Sprawiedliwego. Przypuszczam, iż kościół ów w nadanym mu wówczas kształcie przetrwał do trzeciego najazdu Tatarów w 1285 roku. Rozgrabiony i spalony przez nich trwał jednak jeszcze pół wieku służąc Czchowianom. Ale gdy w roku 1346 rozpoczęto budowę nowego, gotyckiego już kościoła, ocalone jego mury rozebrano, a pozyskany z nich kamień łamany, ciosy piaskowca i niektóre detale wykorzystano przy wznoszeniu jego ścian. Wróćmy jednak do naszego gryfa.

Pochodzenie gryfa, owego dziwnego zwierzęcia-hybrdy, będącego uosobieniem siły, czujności, szybkości i jasności do dziś nie zostało wyjaśnione. Jedni uważają, iż ojczyzną jego są Indie, gdzie symbolizował słońce. Inni, że Sumer, stamtąd przez Babilonię, Asyrię i Syrię przeniknął do mitologii i sztuki starożytnej Grecji jako atrybut Apollona, Artemidy i Nemezis, bogini zemsty, a następnie do Rzymu by pełnić rolę strażnika grobów, których kilka odkryto niedawno także pod bazyliką św. Piotra w Rzymie. W najdawniejszych legendach i baśniach gryfy służyły także za zwierzęta pociągowe.

Zaprzęgnięte do wozów lub rydwanów uwoziły ludzi w przestworza, tak jak króla Macedonii Aleksandra, który chciał dotrzeć do miejsca, w którym ziemia styka się z niebem.

Do sztuki chrześcijańskiej gryf przeniknął dość wcześnie, bo już w czasach katakumb. Jednak początkowo nie miał zbyt dobrych notowań, jako że tak jak sęp uważany był za zwierzę nieczyste. Dopiero we wczesnym średniowieczu doszedł do łask zostając opiekunem ogniska domowego i życia. Dowodzą tego reliefy zdobiące bazylikę św. Marka w Wenecji. Na jednym z nich występują dwa gryfy podtrzymujące łapami kielich, z którego wyrasta długa łodyga z szyszkami pinii, symbolizująca dobre życie. W późniejszych wiekach gryf z uwagi na swą dwojaką naturę, zaliczony został do symboli Chrystusa, a także Kościoła o podwójnej władzy, papieża, kapłanów i króla.



W sztuce polskiej gryf obecny jest już od XI wieku. Najpierw pojawił się w bogato iluminowanych kodeksach, powstających w ciszy cel klasztorów Benedyktynów i Cystersów. W architekturze natomiast zaistniał w wieku XII, umieszczany zazwyczaj w miejscach dość eksponowanych, a przynajmniej dobrze widocznych; w tympanonach, na portalach i głowicach kolumn. Najstarsze zapewne, a z całą pewnością najpiękniejsze przedstawienie tego motywu znajduje

się w lapidarium wiślickiej kolegiaty św. Trójcy. Jest to płyta wapienia z płasko rzeźbionym wyobrażeniem pary gryfów podtrzymujących łapami stojący na rozecie krzyż. Stanowi ona fragment tympanonu nie istniejącego już, wzniesionego około 1160 roku z fundacji księcia Kazimierza Sprawiedliwego – kościoła p.w. Panny Marii. Drugim przykładem wprowadzenia gryfa do polskiej architektury jest płaskorzeźba czchowska. A ów gryf jest jednym z dwóch, jakie wieńczyły niegdyś nasady archiwolty, czy ozdobnego łuku arkady portalu głównego wejścia pierwszego, romańskiego kościoła w Czchowie.

W przeciwieństwie do gryfów wiślickich – opiekunów najważniejszego z symboli chrześcijaństwa nasz gryf przedstawiony został jako walczący z innym zwierzęciem, którego szyję uchwycił w potężny swój dziób. Jednak pomimo widocznych różnic w ujęciu tematu, obie płaskorzeźby zdają się pochodzić nie tylko z tego samego czasu, ale i z jednego warsztatu kamieniarsko-rzeźbiarskiego. Wskazuje na to identyczny sposób opracowania piór wszystkich trzech zwierząt, jak i uderzające podobieństwo pokrywających ich tułowia elementów zdobniczych. Byłoby zatem dobrze, gdyby Czchów odzyskał tę tak szczególną pamiątkę historyczną. Nie w oryginale oczywiście, bo to niemożliwe, ale w jej wiernej kopii, a choćby i w wykonanym w sztucznym kamieniu lub gipsowym odlewie.

Andrzej B. Krupiński

WSPOMNIENIA P. KLUSZYCKIEGO – CIĄG DALSZY

PIERWSZY STRZAŁ NIE PADŁ Z NASZEJ STRONY

Punkt zborny grupy operacyjnej został wyznaczony w lesie Pęcherskiej Góry, w miejscu nazywanym przez miejscową ludność „Owsiska”, w odległości tysiąca metrów od rejonu akcji. Dla grupy bojowej BCH i takiej samej grupy „Wojtki” z placówki „Dolina” umówiłem punkt kontaktowy ze mną pod punktem triangulacyjnym Machulec. Oddział BCH w sile 15 ludzi przyprowadził Aleksander Jaśkiewicz „Zięba”. W grupie tej znajdowali się m.in. Stefan Gwiżdż, Władysław Oleksy, Józef Madej, Jan Nowak, Jakub Olchowa i inni. W grupie bojowej z Łososiny Dolnej znajdowali się: dowódca grupy – Władysław Szewczyk „Bandyta” względnie „Lew”, Władysław Banach „Murzyn”, Józef Józefowski „Jodła”, Peciak Jan „Grab”, Władysław Solak „Budyń”. Obydwie grupy bojowe poprowadziłem w rejon koncentracji. Tu już zastałem żołnierzy z placówki AK Czchów „Cezar” i placówki AK Iwkowa „Ignac I”. Grupą bojową z iwkowskiej AK dowodził Jan Karpiel „Gibas”. Silna grupa czchowskiej AK wynosiła ok. 40 ludzi, pod dowództwem dowódcy placówki Mariana Kosteckiego „Czara”. Jestem w stanie wymienić tylko niektórych z nich. Mikołaj Biłyk „Twaróg”, Władysław Romański „Kurczak”, Stefan Sady „Jeleń”, Jan Kołodziejczyk „Lupa”, z patrolu dywersyjnego placówki Czchów: Julian Kornaś „Kozioł”, Julian Nieć „Globus”, Stanisław Nieć „Szczipak”, Antoni Goryl, a ponadto: Krystian Nowak „Wiosło”, Antoni Chudoba „Kurek”, Michał Romański „Wilk”, Julian Jędrychowski „Szkarał”, Sady Kazimierz „Kazimierz”, Stanisław Skrzelowski, Tadeusz Grzymek „Krótki”, Tadeusz Rajczak „Rękaw”, Tadeusz Skwarno „Świeca”, Franciszek Pitala „Francek”, Franciszek Lorek „Twardy”, Stanisław Lorek, Jan Malatyński „Nobel”, Józef Sokulski „Jawor”, lekarz dr Franciszek Pawlik. Z pracowników umysłowych byli: inż. Leon Nałęcz, Technicy: Tadeusz Podlewski i Ciołek. Nie wymienię tu nie znanych mi osobiście około 10 żołnierzy z Jurkowa, Tymowej, Tworkowej.

Miejsce Koncentracji ubezpieczyłem wysuniętymi posterunkami, które m.in. miały za zadanie zatrzymać i przetrzymać pod strażą wszystkich przygodnych przechodniów. Mimo spóźnionej pory wydawać by się mogło niepotrzebne, a jednak zatrzymano dwóch miejscowych osobników.

Przed wydaniem rozkazu bojowego udałem się wraz z dowódcą placówki Czchów na umówione spotkanie z w tajemniczym żołnierzem AK Policjantem Władysławem Dziurą, Kwaterującym wraz z innymi policjantami w willi,

którą za chwilę mieliśmy zaatakować. Zadaniem „Dziury” było zameldować o nastrojach i zachowaniu się Niemców w ostatnich chwilach. Niestety, nie zastaliśmy go na umówionym miejscu.

Nadszedł nareszcie uroczysty moment uwieńczający gorączkowe trudne przygotowania – wydanie rozkazu bojowego. Uległem wzruszeniu. Przecież miała to być akcja o poważnym w naszych warunkach ciężarze gatunkowym.

Wzruszenie rodziło się na podłożu poczucia odpowiedzialności za powodzenie samej akcji, ewentualne straty własne, represje okupanta. Skąpebrojne, zwłaszcza napawało obawą o załamanie się ataku w którymś z jego kilku punktów. Budziła obawy możliwość interwencji ze strony 200-osobowego oddziału lotników niemieckich, stacjonujących w odległym zaledwie o 2 kilometry Czchowie. Mimo zamiaru zniszczenia linii telefonicznych, wiedzieliśmy, że na posterunku żandarmerii na piętrze znajduje się krótkofalowa radiostacja. Zresztą nawet i bez niej sama wymiana strzałów tak głośnych w ciszy nocnej, mogła zaalarmować lotników. Po akcji potwierdziła się słuszność tych obaw. Jak poinformował dr Józef Goryca „Rybski” lotnicy na odgłos strzałów większością swych sił wyjechali samochodami na odległość 500 m od Czchowa, zatrzymali się koło domu Gorycy, skoro jednak na zaporze po kilku strzałach zapanowała cisza, po jakimś czasie wrócili do kwatery. W warunkach zmotoryzowania policji niemieckiej i wermachtu, stacjonujące garnizony niemieckie w Zakliczynie, a nawet w Nowym Sączu, mogły włączyć się do akcji. Licząc się z taką możliwością, przewidziałem w rozkazie bojowym oddanie do mojej dyspozycji ludzi uzbrojonych na gorąco bronią zdobyczną.

Uzasadnioną więc była decyzja wydzielenia silnej grupy pod dowództwem oficera ppor. Kosteckiego i wyposażenia jej możliwie najlepiej, najlepiej więc w granaty i butelki zapalające, do zniszczenia samochodów i siły żywej. Usytuowanie stanowisk, pokrycie krzaczaste terenu no i ciemność dawały szansę prawie bezkarnego rażenia Niemców i skrytego wycofania się w rejon koncentracji końcowej.

Wydanie rozkazu zajęło około pół godziny czasu. Nie zapomniano o ważnej czynności regulacji zegarków. Po rozkazie odeszli pierwsi „Czar” i „Lupa” ze swymi grupami ubezpieczającymi i telefonistami, do niszczenia linii. Pozostałe grupy w całości udały się marszem ubezpieczonym w rejon kolonii pracowniczej. Tuż przed pierwszymi zabudowaniami grupy rozdzieliły się, każda do swego rejonu. Po drodze spotykamy cywilnego stróża nocnego – Michała Srokę, nieborak przeleży całą akcję nosem do ziemi.



DALSZY CIĄG WYDARZEŃ ODNOTOWANYCH W KRONICE GOK-U Z LAT 70.

1 czerwca DZIEŃ DZIECKA

Dziś święto najliczniejszej grupy uczestników zespołów artystycznych i kół zainteresowań w GOK-u – NASZYCH MILUSIŃSKICH.

Z tej okazji zorganizowaliśmy imprezę im poświęconą. Sami sobie występowali, sami sobie bili brawo, a ciastka i oranżadę serwowali kierownik i Kasia, która zorganizowała przy tym wesołe gry i zabawy. Dzieciaki Bawiły się świetnie.



Ola Górka najmłodsza gwiazda GOK-u recytuje śmieszny wierszyk.

SPOTKANIE Z ARTYSTĄ LUDOWYM BOLESŁAWEM SKRZEŁOWSKIM

10.VIII 1974 roku zorganizowaliśmy spotkanie artysty ludowego pana Bolesława Skrzelowskiego z młodzieżą Harcerskiej Drużyny Wodnej z Warszawy. Pan Skrzelowski, malarz i rzeźbiarz, dobiegający 80 lat specjalizuje się w pejzażach olejnych Czchowa oraz płaskorzeźbie sakralnej. Ulubionym Jego tematem jest kościół farny z XIV wieku, czchowska baszta, widok zaporę i rynku w Czchowie.

Pan Skrzelowski miał już indywidualną wystawę swoich dzieł w GOK-u, która cieszyła się wielkim powodzeniem. Dzieła jego zyskały powodzenie w oczach zawodowych artystów malarzy.



KLUB – KAWIARNIA „BASZTA”

Sierpień 1974

Na okres letni uruchomiliśmy w magazynie GS mieszczącym się na werandzie zlikwidowanej Restauracji na Zaporze Młodzieżowy Klub – Kawiarnię „Baszta”. W Klubie, odrestaurowanym olbrzymim wysiłkiem młodzieży, znajduje się stoisko z samoobsługowym bufetem, telewizor, radio, magnetofon, adapter, liczne gry i wypożyczalnia sprzętu sportowego. Bufet obsługuje oczywiście kierownik, lokal jest oczywiście bezalkoholowy i wszyscy oczywiście są zachwyceni, a przede wszystkim turyści i wczasowicze, którzy wreszcie znaleźli w Czchowie miejsce godnej rozrywki.



Tak o Klubie pisał „Dziennik Polski” z 31 sierpnia 1974 roku:

„Odbywały się tu wieczorki, w czasie których przygrywał własny zespół bigbeatowy „Baszta” kierowany przez Jacka Mazura, spotkania, dyskusje i inne imprezy, także sportowe. Można tam było również pogawędzić przy kawie, obejrzeć program telewizyjny. Turyści bardzo chwalili ten rodzaj działalności kulturalnej. Równocześnie czynna była w Czchowie świetlica gminna.

„Zielona świetlica” przy czchowskiej zaporze kończy już jutro swoją działalność, za którą jej organizatorom należy się dużo słów uznania. W podtytule: Do przyszłego roku!”

Wybrała i opracowała J.D.

KATARZYNA POTOCKA O SOBIE

BIAŁA NIEDZIELA

Ponieważ dużym zainteresowaniem cieszą się kroniki sprzed 30. lat, a czytelnicy wyszukują siebie i znajomych na starych fotografiach i to jest powodem wspomnień, nawet wzruszeń – publikujemy ich dalszy ciąg. Natomiast nadarza się wyjątkowa okazja, aby do losów pp.Potockich, którzy wyjechali z Czchowa prawie 30 lat temu, dopisać c.d., a być może zakończenie też będzie miało miejsce w Czchowie...

Po przeprowadzeniu się do Krakowa Jerzy został Kierownikiem Domu Kultury w Krakowie (dz.Wola Justowska), natomiast ja zostałam powołana przez Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie na metodyka kultury fizycznej. Ze względu na długotrwałe choroby Jerzego (choroba wrzodowa, zawały) nie mogłam wyjeżdżać dalej, znaleźliśmy więc dla mnie pracę w KRAKOWSKIM SZKOLNYM OŚRODKU SPORTOWYM, gdzie miałam dotychczas „dyżury metodyczne” dla nauczycieli kultury fizycznej w Krakowie. Tak się złożyło, że Jerzy w tym ośrodku prowadził zajęcia muzyczne dla młodzieży i organizował kręglarstwo. Dzięki więc tamtejszemu dyrektorowi zostałam zastępcą dyrektora KSOS zajmując

się działami: gimnastyki korekcyjnej, pływania, sportu i rekreacji. Po 6 latach Jerzy przeszedł na emeryturę wojskową, natomiast ja zaczęłam kolejne studia podyplomowe na AWF – specjalizację: skoliozy (boczne skrzywienia kręgosłupa) oraz studia: Zarządzanie i organizacja placówek oświatowych.

Ukoronowaniem kolejnych 2. lat był II° specjalizacji zawodowej. W roku 2002 zdobyłam status nauczyciela dyplomowanego, specjalizując się w medycynie niekonwencjonalnej z Dalekiego Wschodu (Japonia) – YUMEIHO – w leczeniu kręgosłupa, dzięki współpracy z prof. AWF Tadeuszem Kasperczykiem.

Po śmierci Jerzego przeniosłam się do spokojniejszego ośrodka z Poradnią Wad Postawy dla dzieci Śródmieścia, gdzie pracuję do dziś. Ośrodek funkcjonuje pod nazwą Międzyszkolny Basen Pływacki i prowadzi gimnastykę korekcyjną, naukę pływania i pływanie korekcyjne. Pod koniec 2003 roku podczas pobytu w Czchowie zrodził się pomysł zorganizowania Białej Niedzieli dla dzieci czchowskich.

Katarzyna Potocka

Hasło to jest znane w Krakowie, jest to udostępnienie rodzinom, dzieciom bezpłatne badanie wad postawy, odpowiednie diagnozowanie i kierowanie do specjalisty, ośrodka rehabilitacji czy zalecenie konkretnych działań korygujących. Dzieci mogą od razu skorzystać z ćwiczeń na sprzęcie rehabilitacyjnym, na pływalni pod okiem specjalistów polecających właściwe ćwiczenia korekcyjne. Jest to akcja darmowa, tak też ma być w Czchowie. Na ten temat będziemy jeszcze pisać, ta informacja jest jak gdyby wstępem do dalszych konkretnych działań i ustaleń już tu na miejscu, w każdym razie pomysł zorganizowania akcji promowany przez Panią Katarzynę Potocką w środowisku krakowskich specjalistów spotkał się z dużym poparciem. Nawet deklarują swój udział w akcji.

Nazwa Biała Niedziela może się wydawać nieadekwatna, jednak ze względu na wzorzec krakowskich akcji niech pozostanie, natomiast w Czchowie będzie trwać kilka dni. Przepuszczalny termin to początek maja. Już dziś wraz z Panią Potocką ZAPRASZAMY!

Red.

PARKIET

KRZYSZTOF NOWICKI
Brzesko, ul. Głowackiego 49 C
tel. 0-501 285 627

- KLEJE
- LAKIERY „BONA”
- MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
- SZAFY WNEKOWE
- PANELE PODŁOGOWE
- PANELE ŚCIENNE

FIRMA USŁUGOWA

ZAKRES USŁUG:

- UKŁADANIE I CYKLINOWANIE PARKIETU
- MONTAŻ PANELI PODŁOGOWYCH I ŚCIENNYCH
- FLITOWANIE
- KOMPLEKSOWE REMONTY

czynne 10.00 – 16.30
sobota 10.00 – 13.00

POCHODZIŁA ZE ŻŁOTEJ

S.M.JOELA MLECZKO – PIERWSZA ZMARŁA MISJONARKA ZE ZGROMADZENIA SIÓSTR SŁUŻEBNICZEK BOGURODZICY NIEPOKALANIE POCZĘTEJ (DĘBICKICH)

S.M.Joela – Maria Mleczek urodziła się 6 października 1948 roku w miejscowości Żłota, w diecezji tarnowskiej. Pochodziła z rodziny rolniczej. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej, a następnie Szkoły Przystosobienia Rolniczego w Żłotej, mając zaledwie 16 lat, wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek w Dębicy – 3 października 1964 roku. 22 sierpnia 1966 roku złożyła pierwsze śluby zakonne, a 22 sierpnia 1972 roku śluby wieczyste. Po złożeniu pierwszej profesji siostra pracowała w klasztorze Ojców Redemptorystów w Warszawie, ul. Karolkowa 49, podejmując posługę w pralni. W latach 1969 – 1985 przebywała w Krakowie, gdzie podjęła pracę katechetyczną, przy Kościele Św. Marka, równocześnie uzupełniając wykształcenie na Międzyzakonnym Wyższym Instytucie Katechetycznym, a następnie na Papieskiej Akademii Teologicznej. Egzamin magisterski złożyła w czerwcu 1985 roku Metropolitarnej w Krakowie, ul. Św. Marka 10. Tam pracowała w administracji oraz pełniła funkcję przełożonej wspólnoty zakonnej.

W tym okresie s. Joela skierowała na ręce Przełożonej Generalnej prośbę o możliwość podjęcia pracy misyjnej w Boliwii. Prośba ta została przyjęta i już w latach 1984 – 1985 siostra odbyła kurs przygotowawczy w Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, a 4 lipca 1985 roku opuściła Ojczyznę, by w dalekiej Boliwii służyć Chrystusowi, pomocą najbardziej potrzebującym. S.M.Joela zaraz po przyjeździe do Boliwii i po krótkim kursie języka, zajęła się organizowaniem ochronki w parafii Quintanilla – 4 km od domu zakonnego. Początkowo kilka razy dziennie pieszo przemierzała tę odległość, potem jeździła na motorze. Oprócz tego zajmowała się pracą duszpasterską, jeżdżąc na motorze do pobliskich wiosek (10 – 12 km). W trosce o dobro Zgromadzenia i wierne przekazanie ducha Założyciela dziewczętom, które z terenu Boliwii zgłaszały się do wspólnoty zakonnej oraz młodym siostram, s. Joela tłumaczyła na język hiszpański książki, ulotki oraz materiały wykorzystywane w pracy formacyjnej i katechetycznej. Jej pasją była katecheza. To właśnie s. Joela przygotowała pierwsze skrypty dla wszystkich katechetów w parafii oraz troszcząc się o ich duchowy, intelektualny i moralny rozwój, organizowała spotkania katechetyczne. Sama też przygotowała do chrztu świętego wiele osób dorosłych, a nawet całe rodziny. Była bardzo wyczulona na potrzeby ludzi, a szczególnie dzieci, które nie miały możliwości edukacji. Gdy w grudniu 1987 roku w mieście Cochabamba, obok dzielnicy, w której mieszkają siostry osiedliły się wielodzietne rodziny górnicze pozostałe po wysiedleniu bez domów i pracy, dużo dzieci nie uczęszczało do szkoły. Do centrum miasta było daleko i brakowało możliwości dojazdu. Zgromadzenie Służebniczek dostrzegając naglące potrzeby dzieci podjęło budowę szkoły, szukając pomocy materialnej w różnych organizacjach dobroczynnych. Siostra Joela zajęła się szczegółami budowy i organizacją powstającego dzieła. Była równocześnie dyrektorką, klasy podstawowej.

W tej chwili szkoła nosząca imię bł. Edmunda Bojanowskiego liczy przeszło 2.800 uczniów, od przedszkola do klas maturalnych. Starania s. Joeli o wysoki poziom szkoły przejawiały się w jej zatroskaniu o grono nauczycieli, które liczy obecnie ponad 100 osób. Sytuacja nauczycieli w Boliwii jest bardzo trudna. Niskie pensje i brak

etatów państwowych są powodem częstych i długotrwałych strajków. Siostra Joela w Ministerstwie Oświaty postarała się o etaty państwowe dla nauczycieli, a równocześnie zawarła z nimi specjalną umowę, na mocy której szkoła nie przerywa pracy nawet gdy inne szkoły strajkują. Dzięki temu Szkoła im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Cochabamba cieszy się bardzo dobrą opinią zarówno Ministerstwa, jak również rodziców, nauczycieli i całego społeczeństwa. Siostra Joela była bardzo ceniona w gronie pedagogicznym, znana w Ministerstwie Oświaty i Kultury jako osoba godna zaufania i kompetentna. Otrzymała kilka dyplomów uznania Dyrekcji Wojewódzkiej Do Spraw Szkolnictwa. W ostatnich latach w związku z reformą szkolnictwa w Boliwii była zapraszana i uczestniczyła wielokrotnie w zebraniach Komisji d.s. Reformy na szczeblu krajowym. Była wspaniałą organizatorką, pełną inicjatywy i wytrwałą w dążeniu do zdobycia wytyczonego celu.

W marcu 1987 roku s. Joela udając się motorem na katechezę uległa wypadkowi. Doznała wówczas licznych urazów, m.in. głowy, ale po przebytych leczeniu i rekonwalescencji powróciła do sił i nadal pracowała angażując się całkowicie w prace związane z funkcjonowaniem szkoły. Jej stan zdrowia jednak stopniowo pogarszał się. W sierpniu 2001 roku lekarze stwierdzili obecność guza w głowie i zaproponowali zabieg chirurgiczny. Po jego przeprowadzeniu diagnoza wykazała, że jest to nowotwór złośliwy. Choroba stopniowo postępowała, ale siostra – w miarę możliwości nadal się angażowała w prowadzenie szkoły. Żyła jej problemami – powierzając je Bogu, przez wstawiennictwo bł. Ojca Założyciela. Tak było do ostatnich dni Jej życia.

Siostra Joela bardzo mocno związała swoje życie z boliwijską ziemią. Zapytana podczas postępującej choroby, czy chciałaby podjąć leczenie w Polsce powiedziała, a następnie napisała do Matki Generalnej: *Przełożeni mają ostatnie zdanie, ale ja myślę, że wypadek w 1987 roku miałam w Boliwii, jego konsekwencje mam w Boliwii, dobrych lekarzy i przyjaciel mam tutaj, niech mnie leczą Boliwijczycy.*

Siostra Joela zmarła 4 marca 2002 roku. Jej bardzo uroczysty pogrzeb odbył się 5 marca w Cochabamba. Mszę Świętą koncelebrowało 3 biskupów, w tym nuncjusz Apostolski w Boliwii ks. abp Józef Wesołowski i około 40 kapłanów. Przybyły również liczne siostry zakonne z terenu niemal całego kraju.

Obecność władz miasta, przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, wszystkich nauczycieli i uczniów ze szkoły im. bł. Edmunda Bojanowskiego oraz rzesze świeckich, którzy całą noc czuwali modląc się przy trumnie śp. s. M. Joeli świadczyły o wielkim szacunku i wdzięczności tych ludzi wobec siostry za dobro, które czyniła w Boliwii służąc Chrystusowi w ludziach. Jedną z boliwijskich służebniczek we wspomnieniach o siostrze Joeli napisała: *„Myślę, że siostra Joela wypełniła myśl Ojca Założyciela: „Każda dobra dusza jest jako ta świeca, która sama się spala a innym przyświeca”. Ona wypełniła dosłownie te słowa (...) Kochana Matko i siostrzo Joelo dzięki za przyjazd do Boliwii i dzięki za Twój wysiłek, który włożyłaś w całą misję w Boliwii. Niech Cię Pan Bóg przyjmie w swojej Świętej Chwałie, Kochana Matko”.*

Przygotowała Władysława Gowin

KONKURS RECYTATORSKI UTWORÓW JULIANA TUWIMA

3 grudnia 2003 roku w sali kina „Baszta” Miejska Biblioteka Publiczna w Czchowie przeprowadziła eliminacje gminne w konkursie recytatorskim poezji Juliana Tuwima. Konkurs przeznaczony był dla uczniów szkół podstawowych – klas I do IV. Zorganizowany został w związku z 50. rocznicą śmierci poety.

W konkursie udział wzięły wszystkie publiczne szkoły podstawowe z gminy oraz Ośrodek Szkolno-Wychowawczy ze Złotej. Do eliminacji gminnych zostało wyłonionych po dwóch uczestników z każdej ze szkół, w sumie 20 osób. Opiekunowie, wychowawcy bardzo rzetelnie przystąpili do konkursu, owocem tego byli uczestnicy przygotowani na bardzo wysokim poziomie. Jury konkursowe w składzie: Przewodniczący Jarosław Gurgul, Małgorzata Jakubowska, Danuta Pawlak, Krystyna Szwarga, Sylwia Janicka oraz Elżbieta Ogiela – miało trudne zadanie, by wreszcie wyłonić trzy pierwsze miejsca, które następnie zaprezentowały gminę Czchów w eliminacjach powiatowych w Brzesku. Gościem honorowym był Burmistrz Marek Chudoba, który na podsumowaniu wyników i rozdaniu nagród powiedział, że mamy bardzo zdolnych małych artystów, którym pomysłów nie brakuje.

Gratulował zwycięzcom oraz nauczycielom za przygotowanie uczniów. Pierwsze miejsce przyznano Izabeli Szot z Tymowej, drugie – Magdalenie Lebieckiej z Tworkowej oraz dwa trzecie miejsca – Magdalenie Janickiej z Czchowa i Karolinie Cygan z Domostawic. Pozostali uczestnicy za udział w konkursie otrzymali nagrody książkowe, jak na bibliotekę przystało.

Eliminacje powiatowe, których organizatorem była Powiatowo-Miejska Biblioteka Publiczna w Brzesku, odbyły się 15 grudnia 2003 roku w sali Miejskiego Ośrodka Kultury w Brzesku. W eliminacjach powiatowych wzięło udział 28 uczestników z wszystkich gmin powiatu brzeskiego. Tutaj przyznano trzy pierwsze miejsca oraz trzy wyróżnienia. Niestety nasi finaliści nie byli w gronie zwycięzców, natomiast wśród trzech wyróżnionych osób znalazła się Magdalena Lebiecka z Tworkowej.

Bardzo serdecznie dziękuję uczestnikom, Dyrektorom Szkół oraz nauczycielom za udział w konkursie.

Rozalia Krakowska

PRZEGLĄD ARTYSTYCZNY SZKÓŁ

Miejski Ośrodek Kultury wraz z Miejską Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych był organizatorem „Przeгляdu Artystycznego Szkół Gminy Czchów”, który odbył się 10 i 11 grudnia w sali widowiskowej Mok-u w Czchowie.

Celem organizacji gminnego „Przeгляdu Artystycznego Szkół” było pokazanie perspektyw zdrowego życia i drogi do satysfakcji osobistych bez zażywania alkoholu i innych substancji uzależniających, dostarczenie podstawowych wiadomości o szkodliwym działaniu alkoholu i innych substancji, zwrócenie uwagi na znaczenie pozytywnego stosunku do siebie i dobrych kontaktów z innymi ludźmi, pokazanie możliwości czerpania radości z życia bez pomocy alkoholu oraz wyzwalanie aktywności kulturalnej wśród dzieci i młodzieży oraz promocja ich osiągnięć. Do udziału w przeglądzie przystąpili uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu naszej gmi-



ny. Przez dwa dni mali i młodzi artyści prezentowali swoje umiejętności i osiągnięcia. 10 grudnia 2003 rok o godz. 9.00 jako pierwsi wystąpili artyści z PSP Wytrzyszczka, przedstawiając ciekawy program artystyczny pt.: „Reklama pomocy naukowych”. Firma uczniowska z siedzibą w Wytrzyszczce oferowała do sprzedaży między innymi młotek do wbijania wiedzy do głowy, różowe okulary, dyby dla niegrzecznych (dzieci i dorosłych). Następnie uczniowie szkoły podstawowej z Jurkowa przedstawili widowisko pt. „Powrót taty”. Młodzi artyści doskonale wcielili się w postacie: ojca, dzieci i oczywiście zbójników. Później na scenie pojawiła się grupa artystyczna ze szkoły podstawowej w Złotej, przedstawiając program artystyczny pt.: „Marzenia i rzeczywistość”. Uczniowie śpiewali piosenki, tańczyli rock and rolla oraz w rytmie bluesa. Przygotowali również ciekawe i śmieszne skecze o talencie, jak też o uczniu i profesorze. Kolejna grupa ze szkoły pod-



stawowej z Tymowej przedstawiła współczesną wersję „Śpiącej królowej”. Mała królowa w dniu swych urodzin otrzymała niezmiernie przydatne urządzenia; faks, komputer, telefon komórkowy i jak to w tej bajce bywa zasnęła na 100 lat. Później obudził ją Książę i odbyła się wielka dyskoteka. Najmniejsi artyści z PSP Piasków-Drużkowa na scenie wystawili program artystyczny pt.: „Woda źródłem życia w krainie bajki”. Barwne postacie bajkowe, piękne stroje oraz wspaniała gra aktorska zasłużyła na specjalne wyróżnienie i gromkie brawa od widowni. Mali artyści przedstawili przepiękną, pouczającą bajkę, która zawierała przesłania przepelnione miłością i dobrocią. Na zakończenie pierwszego dnia przeglądu wystąpili uczniowie z Zespołu Szkół w Tworkowej z programem artystycznym pt.: „Tacy jesteśmy”. Artyści w scenie teatralnej przedstawili nowatorskie metody nauczania, recytowali wiersze i śpiewali piosenki. Następny dzień przeglądu rozpoczęli uczniowie z PSP Czchów. Program artystyczny nosił nazwę: „Szkolne Rozmaitości”, a zawierał występ chóru, piosenki w wykonaniu harcerzy oraz przedstawienie na podstawie książki pt.: „Dzieci z Bullerbyn”. Młodzież z Zespołu Szkół w Domosławicach przygotowała natomiast program artystyczny pt.: „Szkoła na wesoło”. Widzowie mogli podziwiać pokaz mody, skecze i hostessę przebiegającą z napisem „reklama”, która to wzbudziła wielkie poruszenie wśród widowni. W tym dniu podczas przerwy w obradach Rady Miejskiej, radni zaszczylicili swoją obecnością zarówno artystów jak i widzów. Gimnazjalna młodzież z Jurkowa przed-

stawiła program artystyczny oparty na wierszach Patrycji Mordarskiej. W wierszach Patrycji dało się zauważyć wiele znaków zapytania pojawiających się wciąż w życiu młodych ludzi oraz poszukiwanie na nie odpowiedzi. Następnie na scenie pojawiła się młodzież z czchowskiego gimnazjum z jasełkami pt.: „Pójdźmy do Betlejem”. Jasełka przybliżyły nam Święta, które przecież były tuż, tuż oraz pozwoliły przeżyć po raz kolejny „Cud Bożych Narodzin”. Następnie artyści z Gimnazjum w Złotej przedstawili montaż poetycko-muzyczny. Młodzież recytowała wiersze, a śpiewanym piosenkom publiczność rytmicznie przyklaskiwała. Na końcu przeglądu na scenie pojawili się uczniowie Gimnazjum z Tymowej przedstawiając program artystyczny pt.: „Świat bez kobiet, byłby jak ogród bez kwiatów”. Artyści ciekawie ukazali postacie, ich cechy a nawet zachowania



w różnych sytuacjach m.in. Adama i Ewy, Romea i Julii oraz współczesną parę zakochanych. W końcowym efekcie przedstawienia widzowie zrozumieli, że świat bez kobiet nie mógłby istnieć!

I tak dobiegł końca Przegląd Artystyczny Szkół. Wszyscy uczestnicy przeglądu otrzymali nagrody książkowe i pamiątkowe dyplomy (dla szkół) oraz słodkie upominki (dla występujących artystów). Doceniając zaangażowanie dzieci i młodzieży oraz nauczycieli a także rodziców dziękuję za wspaniałe występy oraz liczny udział w przeglądzie szkół naszej gminy.

Elżbieta Ogiela

SPOTKANIE Z PISARZEM - ANDRZEJEM KRZYSZTOFEM TORBUSEM



12 grudnia 2003 roku Filia Biblioteczna w Jurkowie zorganizowała spotkanie z pisarzem panem Andrzejem Krzysztofem Torbusem. Spotkanie przeznaczone dla najmłodszych czytelników biblioteki odbyło się w Szkole Podstawowej w Jurkowie. Andrzej Krzysztof Tor-

bus mieszka w Krakowie. Swoje utwory drukował we wszystkich pismach literackich w kraju. Oprócz wierszy pisze książki dla dzieci, prozę, teksty piosenek, scenariusze estradowe. Znane utwory przeznaczone dla najmłodszych to „Podróż Pana Smoka”; „Przedszkolaka elementarz dziejów”; „Powrót Pana Smoka”; „Krakowskie gołębie”. Spotkanie bardzo owocne, najmłodszy słuchacz zadawał szereg pytań, na które odpowiedź usłyszeli bezpośrednio od pisarza. Myślę, że ta forma spotkań autorskich pozwala zbliżyć młodego czytelnika do autora, poznać jego warsztat twórczy, jest zachętą do czytania, zdobywania wiedzy.

Marta Kozdrój

PODSUMOWANIE GMINNEGO ETAPU KONKURSU „NASZA ZIEMIA SŁOWEM MALOWANA”

Organizatorem konkursu „NASZA ZIEMIA SŁOWEM MALOWANA” pod hasłem „Ochrona środowiska naturalnego i dziedzictwa kulturowego ziemi czchowskiej i iwkowskiej” był Gminny Ośrodek Kultury w Iwkowej i Miejski Ośrodek Kultury w Czchowie. Patronat nad konkursem objęli: Starosta Brzeski – Grzegorz Wawryka, Burmistrz Czchowa – Marek Chudoba, Wójt Gminy Iwkowa – Bogusław Kamiński oraz Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Gminy Iwkowa.

Regulamin informował, że celem konkursu jest poszerzenie wiedzy o środowisku naturalnym i dziedzictwie kulturowym gmin: Czchów i Iwkowa oraz o ich osobliwościach, promocja walorów turystycznych, rozwijanie zdolności artystycznych uczniów oraz popularyzacja historii i kultury obu gmin.

Konkurs został przeprowadzony w II kategoriach:

– literacko – krajoznawcza – opisująca osobliwości środowiska naturalnego i dziedzictwa kulturowego, które nie zostały wcześniej odkryte,

– plastyczna – przygotowanie różnymi technikami prac plastycznych na temat danej gminy.

Odzew na organizowany konkurs na etapie gminnym w Czchowie był bardzo duży, do Mok-u wpłynęło ponad 300 prac (literackich i plastycznych), najwięcej było prac plastycznych.

15 stycznia 2004 roku komisja w składzie:

- Kazimiera Wojakiewicz,
- Halina Zapart,
- Wanda Widmańska
- Elżbieta Ogiela

podjęła się trudnej pracy, jaką była ocena i przyznanie miejsc oraz wyróżnień – zgromadzonym pracom. Niestety komisja nie mogła oceniać tylko w określonych ramach przez regulamin, ze względu na różnorodność ich wykonania, dlatego zaproponowane kategorie podzieliła jeszcze na podkategorie. A końcowy wynik zmagania komisji wyglądał następująco:

KATEGORIA – WIERSZ

Klasy 0-3

Wyróżnienie dla Eweliny Dorskocz z Piaski-Drużkowa.

Klasy IV-VI

I miejsce – Gabriela Buchowicz z Czchowa

– za wiersz pt.: „Moje miasto”.

I miejsce – Paulina Brząk z Czchowa

– za wiersz pt.: „Moja miejscowość”.

II miejsce Bartłomiej Gwóźdź z Wytrzyaszczki

– za wiersz pt.: „Moja miejscowość”.

III miejsce – Danuta Olchawa z Jurkowa

– za wiersz pt.: „Danusia o Jurkowie”.

Wyróżnienia: Justyna Motak – za wiersz pt.: „Ziemia czchowska” i Kacper Kornaś – za wiersz pt.: „Czchów”.

Gimnazjum

Wyróżnienia – Jakub Lebiecki i Radek Urban z Zespołu Szkół w Tworkowej – za wiersz pt.: „Sekretne miejsce”
Barbara Motak z PG w Czchowie.

Szkoła średnia

I miejsce Paweł Jurczyk z Zespołu Szkół – Technikum Ekonomiczne – za wiersz pt.: „Niezmienne, wieczne nasze”.

Wyróżnienia: Jolanta Wojtal- za wiersz pt.: „Ziemia czchowska”, Aleksandra Bukowiec – za wiersz pt.: „Zabytki Czchowa”.

KATEGORIA ALBUM

I miejsce – Joanna Motyka i Anna Czech z Czchowa.

KATEGORIA PRZEWODNIK

Klasy 0-3

I miejsce II klasa z Czchowa.

Klasy IV-VI

I miejsce – Joanna Motyka z Czchowa

„Turniej wiedzy o Czchowie”.

II miejsce – Lucjan Prusak z Czchowa

„Królewskie miasto Czchów”.

III miejsce – Janusz Nowak, Paweł Karpień, Marzena Hołyst, Anna Niewola, Damian Hołyst, Marcin Wach z Wytrzyaszczki – „Wędrujemy po naszym regionie”.

Wyróżnienia:

Mały przewodnik po zabytkach regionu – „Skarby Ziemi Czchowskiej” – PSP Złota, Joanna Orszulak z Jurkowa – „Na wczasy, na wycieczkę tylko do gminy Czchów”, Ewelina Mamosz z Jurkowa – zaproszenie na wycieczkę.

KATEGORIA – PRACE LITERACKIE

Klasy 0-3

I miejsce Justyna Baca z Piaski Drużkowa

– „Cudze chwalicie swego nie znacie”.

Wyróżnienie: Natalia Saferna z Tymowej

„Szlakiem kwitnącego bluszczu”.

Szkoły średnie

I miejsce – Dorota Krakowska, Beata Kostrzewa,

Joanna Zięć – „Dwudniowa wycieczka”.

II miejsce Beata Motak – „Gmina Iwkowa”.

Wyróżnienia:

Kasia Stachura i Anna Czyżycka, Małgorzata Dziedzic, Justyna Pawłowska i Anna Kukła, Magdalena Kozdrój, Justyna Bieniek, Lupa Anna.

KATEGORIA – OPIS ZABYTKÓW

I miejsce Danuta Piech

– „Kościół pod Wezwaniem NMP w Domosławicach”.

Wyróżnienie – Agnieszka Pachocińska – „sanktuarium Pana Jezusa Miłosiernego na Kozieńcu”.

KATEGORIA PRACE PLASTYCZNE – „TRADYCYJNE”

Klasy 0 – 3

I miejsce Michał Gwóźdź kl. I z Wytrzyszczki.

II miejsce Ewelina Mierzwa kl. I z Wytrzyszczki.

II miejsce Gładysz Dawid kl. II z Czchowa.

III miejsce Konrad Skwarło kl. II z Czchowa.

III miejsce Joanna Kopera kl. II z Czchowa.

Wyróżnienia:

Andrzej Trelński kl. II z Wytrzyszczki, Anna Goryca kl.

II z Wytrzyszczki, Łukasz Pachel kl. II z Tymowej, Natalia Obal kl. I z Tymowej, Natalia Holik z Czchowa.

Klasy IV – VI

I miejsce Ania Banaś z Czchowa.

II miejsce Bartosz Borek z Złotej.

II miejsce Brzęk Paulina z Czchowa.

II miejsce Anna Holik z Czchowa.

III miejsce Joanna Motyka z Czchowa.

III miejsce Krzysztof Wiewióra z Jurkowa.

III miejsce Marcin Fior ze Złotej.

Wyróżnienia:

Karolina Łagosz z Czchowa, Joanna Motyka z Czchowa, Anna Czech z Czchowa.

Gimnazjum

I miejsce Teresa Cieślak z Domosławic.

I miejsce Gabriela Duż ze Złotej.

II miejsce Tomasz Mendel z Domosławic.

III miejsce Kinga Nadolska ze Złotej.

III miejsce Anna Michalczyk z Jurkowa.

KATEGORIA PRACE PLASTYCZNE – „MAKIETA”

Klasy 0-3

I miejsce – Mateusz Jawor kl.0 z Piaski Drużków.

II miejsce – Daniel Hnatów z Piaski Drużków.

III miejsce – Anna Lechwar z Piaski Drużków.

Klasy IV-VI

I miejsce – Paweł Gajec ze Złotej.

II miejsce – Angelika Bukowska z Wytrzyszczki.

II miejsce – Kasia Bukowska z Wytrzyszczki.

III miejsce – Mateusz Suchanek, Mateusz Bryniak i Paulina Dziedzic z Wytrzyszczki.

Szkoły średnie

I miejsce – Makieta Czchowa – Izabela Kupiec, Karol Romuzga, Marcin Hnatów i Bogdan Bukowiec z ZSGŻ.

II miejsce – Rycerze z Basztą – Małgorzata Osada, Agnieszka Pachocińska, Marta Repetowska i Ktaryna Pajor z TE.

III miejsce – Baszta – Anna Wróbel z ZSGŻ.

DODATKOWA KATEGORIA – PŁYTY CD

I miejsce – Józef Zelek i Andrzej Gutowicz.

Wyróżnienie – dla Kingi Jakubowskiej i Karoliny Olchawa.

Prawie wszystkie prace konkursowe były starannie wykonane, prace literackie opisywały w zdecydowanej mierze te osobliwości, o których wszyscy wiemy, tylko dwie osoby zwróciły uwagę na „bardziej nieznaną nam” a wyjątkowe dary przyrody – swoich miejscowości.

Na szczególną uwagę zasługuje praca Justynki Baca z Piaski Drużkowa pt.: „Cudze chwalicie swego nie znacie” – za pomysłowość, praca została wykonana w formie anagramu, samodzielna, dobrze dobrana plastyka opisu (fauna, flora), a końcowy efekt tej pracy to zachęcenie turystów do odwiedzenia tej miejscowości. Następną interesującą pracą wykonaną przez Natalię Safernę z Tymowej, zawiera ciekawy opis osobliwości z naszej gminy jaką jest kwitnący bluszcz.

Najczęściej prace plastyczne przedstawiały krajobrazy i obiekty z naszej gminy: kościół w Tropiu, zamek Tropsztyn, basztę czchowską i kościółek św. Anny, dzwonnice w Czchowie, kościół w Tymowej, kościółek w Jurkowie. Prace plastyczne były wykonywane różnymi technikami: malowane farbami, ołówkiem, kredkami, wydzieranki, z zapalek, z kory drzew, i inne. Makiety wykonane były ze steropianu, drzewa, kamieni, masy solnej, grochu ozdobione różnymi dodatkami. Pojawiały się także karmniki, dąb – pomnik przyrody, miotły oraz miniaturowy prom wraz z pełnym wyposażeniem. Prace plastyczne – makiety, można obejrzeć w holu Mok-u, makiety wiernie odzwierciedlają nasze zabytki – tylko w miniaturowej formie.

Na wyróżnienie zasługują wszystkie prace, w których zamieszczona została bibliografia – z której korzystała młodzież do napisania pracy – a było ich niewiele. Niestety zdarzyło się i tak, że prace zostały zdyskwalifikowane. Dwa wiersze ewidentnie były odpisane od siebie, uczniowie oddający te prace okazali się bardzo nieuczciwi wobec wszystkich uczestników konkursu oraz komisji i zasługują na naganę. Na szczęście takich zdarzeń było niewiele, zdecydowana większość uczniów wykazała się znajomością regionu oraz umiejętnością opisu czy wykonania prac plastycznych.

29 stycznia 2004 roku odbyło się wręczenie nagród książkowych, dyplomów i słodkich upominków laureatom i uczestnikom gminnego etapu konkursu „NASZA ZIEMIA SŁOWEM MALOWANA”. Uroczystego wręczenia dokonał Burmistrz Marek Chudoba wraz z Małgorzatą Jakubowską, Haliną Zapart oraz Wandą Widmańską. Na podsumowanie konkursu przybyli laureaci ze swymi rodzicami, którym to również należą się słowa uznania za pomoc w wykonaniu prac.

Wszystkie zgromadzone prace pisemne i plastyczne znajdują się w Mok-u w Czchowie. Najpiękniejsze prace plastyczne będą licytowane podczas „Baszta Jazz Festiwalu” na rzecz baszty czchowskiej, zaś prace pisemne będą służyły jako bogate archiwum, do którego obejrzenia serdecznie zapraszam.

Elżbieta Ogiela

NAGRODZONE WIERSZE

„Moja miejscowość”

*Moja miejscowość to Czchów
O niej to właśnie napiszę parę słów.*

*Ta okolica słowem malowana
Jest przez wszystkich mieszkańców
Bardzo, bardzo kochana.*

Dlaczego spytacie?

*Odpowiedz jest prosta,
Lecz bardzo wyniosła
A brzmi ona tak:
Zabytków tu nie brak, uśmiechu jest wiele
I wszystko, doprawdy wszystko radością
Tu promienieje.*

*To znaczy, że swym urokiem
Jak gdyby cichym krokiem
zaczarowuje wszystkich tej okolicy bliskich.*

*I mnie zaczarowała
Masę wyobraźni w moją głowę wlała.*

*Jak wcześniej pisałam
O zabytkach Czchowa wspomniałam.*

*Opowiem Wam dzisiaj o baszcie
Tylko mi wiele pisać nie kaźcie.*

*Baszta, choć to tylko ruiny
starego zamczyska
to jednak młodość z tych
ruin tryska.*

*I wielu turystów do niej zagląda,
Aby zobaczyć jak teraz wygląda.*

*A Ona stoi sobie wyniosłe
Spogląda na wszystkich i mówi radośnie:
- Ach jak się cieszę, że tylu ludzi
chce mnie tak często ze snu wybudzić.
Za to im szczerze dziękuję
I wiele, wiele atrakcji oferuję.*

*O baszcie to tyle
Więc chodźmy popatrzeć na piękne motyle.*

*Co tam nad łąką
Bawią się z biedronką.*

*A ja ? Cóż jeszcze mogę o Czchowie dodać?
Chyba Wam tylko parę słów na koniec podać.*

*Cieszę się, że mieszkam w tak pięknej okolicy,
Że tyle krajobrazów jest w tej małej dzielnicy
I tylu wesołych, szczęśliwych ludzi
I, że się nigdy mi tu nie znudzi !*

Paulina Brzęk kl.VIa PSP w Czchowie

„Moje miasto”

*Jest takie małe miasteczko
Na brzegu srebrnego Dunajca,
Któremu Kazimierz Wielki
Dał kiedyś prawa miasta.
Jak się łatwo domyślić -
Los nie był dla niego łaskawy,
Tylko zostały zabytki
Z czasów świetności i sławy.
Dziś można tutaj zobaczyć:
Na rynku Jana figurę
i domy z podcieniami
i kościół stary za murem.
Kościół ten wzniesli przodkowie,
by podziękować za wszystko:
za zdrowie, opiekę, dostatek,
że miasto pięknie rozkwitło.
Na wzgórzu, Grodziskiem zwanym
Stoi wiekowa baszta.
Z jej szczytu można oglądać widok okolic miasta.
Jest na co popatrzeć, na pewno,
Na pola, łąki i sady,
Na srebrną wstęgę Dunajca, ginącą gdzieś w oddali.
Spytacie mnie ciekawi:
- Co to za okolica?
- Odpowiem: To Czchów jest przecież!
- On zawsze mnie zachwyca!*

Gabriela Buchowicz kl.IV a

W następnym numerze zaprezentujemy zdjęcia z wystawy prac, które można było oglądać w Kinie „Baszta” MOK w Czchowie.

Serdeczne podziękowania składam pani Kazimierze Wojakiewicz, pani Halinie Zapart oraz pani Wandzie Widmańskiej za zaangażowanie i udział w pracach komisji oceniającej prace gminnego etapu konkursu „NASZA ZIEMIA SŁOWEM MALOWANA”.

**Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Czchowie
Elżbieta Ogiela**

TO BYŁ BAL !

Jurkowie i nie tylko mieli okazję przywitać Nowy Anno Domini 2004 po raz pierwszy na balu sylwestrowym zorganizowanym w Domu Strażaka w Jurkowie przez Ochotniczą Straż Pożarną i Koło Gospodyń. O balu zawiadomywały pięknie przygotowane afisze i bilety wstępu. Przez cały tydzień wiele osób zabiegało o to, aby w czasie tej jednej niepowtarzalnej nocy nie zabrakło niczego uczestnikom balu. Nadszedł ten oczekiwany dzień. Punktualnie o godz. 20.00 rozpoczął się pierwszy bal sylwestrowy. Już przy wejściu wszystkich gości witali: komendant straży Piotr Musiał oraz gospodarz lokalu Konstanty Wrona, którzy odprowadzali gości na miejsce przy stoliku, której biało – niebieski wystrój zapierał dech w piersi i można było czuć się jak na sali w renomowanej wielkomiejskiej restauracji. Profesjonalna obsługa w czasie balu podawała ciepłe napoje oraz przygotowane na tę okazję pyszne, ciepłe dania, oprócz tego stoły były zastawione ciastem i zimnymi napojami, sałatkami i różnościami. Do tańca przygrywała orkiestra, której granie mogło zadowolić najbardziej wybrednych. Gdy zegar wybił północ otwarto szampany i rozpoczęły



Bal czas oficjalnie rozpocząć!



Tak wyglądała nowa sala tuż przed balem sylwestrowym.

się nie kończące życzenia, aby ten Nowy Rok był jak najlepszy. Miłym zaskoczeniem dla uczestników balu był list z życzeniami wszelkiej pomyślności w Nowym Roku przesłany od pana Burmistrza Marka Chudoby, który nie mógł osobiście uczestniczyć w balu. Na balu nie zabrakło św. Mikołaja, tutaj było aż dwóch z pełnymi workami prezentów, ale tym razem tylko dla pań uczestniczek balu. Miłym akcentem było udekorowanie głów uczestników balu czapeczkami w kształcie toczków, kwiatków wykonanych i przywiezionych na zabawę przez panią doktor Teresę Horzymek. Niestety wszystko co dobre szybko się kończy. Bal trwał do białego rana, uczestników przywitała zima, która przyszła w całej krasie w noc sylwestrową. Wszystkiego nie da się opisać, to trzeba przeżyć.

Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i przeżycia tego niepowtarzalnego balu należą słowa uznania i podziękowania. Należy podkreślić, że opiekę nad przygotowaniem i przebiegiem balu podjęła się O.S.P. i Koło Gospodyń w Jurkowie. Obie te organizacje rozpoczęły współpracę i zamierzają kontynuować ją przy organizowaniu innych imprez w naszej miejscowości. M.

FERIE 2004 - Z MOK I MBP W CZCHOWIE

Tegoroczne zimowe ferie w Miejskim Ośrodku Kultury w Czchowie rozpoczęły się 26 stycznia. Przez cały tydzień 20 osobowa grupa dzieci spędzała czas na zabawie i nauce. W poniedziałek po zapoznaniu się ze sobą (dzieci przybyły z Tymowej, Tworkowej i Czchowa), spędzały czas na grach i zabawach a także wykonywały prace plastyczne (malowanie i prace manualne, szkicowanie portretów, lepienie z masy solnej). W wolnych chwilach oglądały bajki i filmy przygodowe. Wtorek rozpoczęły od wizyty w bibliotece gdzie prowadzone były zajęcia pod hasłem: „Cała Polska czyta dzieciom”. Odbył się konkurs plastyczny – „Bohater ostatnio przeczytanej książki” oraz dyktando „Z językiem polskim na ty”. Czytano też na głos bajki i przeprowadzano bajkowe zgadywanki oraz zgaduj zgadule. W środę dzieci wraz z opiekunami wyruszyły autobusem do Tarnowa. Tam odwiedzili Muzeum Etnograficzne –

wystawę łowiecką i wystawę o cyganach oraz tarnowski ratusz – gdzie m.in. podziwiały piękne portrety władców, hetmanów i innych zamożnych osób.

W czwartek odbył się bal karnawałowy i konkurs na najciekawszy strój, w którym zwyciężyła Ania Nieć z Tworkowej – a wystąpiła w stroju choinki. Przeprowadzane były ciekawe konkursy: taniec na gazecie, z gumą na głowie, z balonem, itp. W ostatnim dniu ferii dzieci wykonywały zabawki i ozdoby, grały w gry planszowe oraz oglądały filmy na video. Tydzień szybko dobiegł końca, wśród dzieci zawiązały się nowe przyjaźnie i chęć uczestnictwa w kółku turystycznym, dzięki któremu będą mogły zwiedzać i poznawać nasze piękne okolice.

Podczas ferii dzieci otrzymały drożdżówki, gorącą herbatę oraz słodycze.

Elżbieta Ogiela



Z wizytą w tarnowskim Ratuszu.



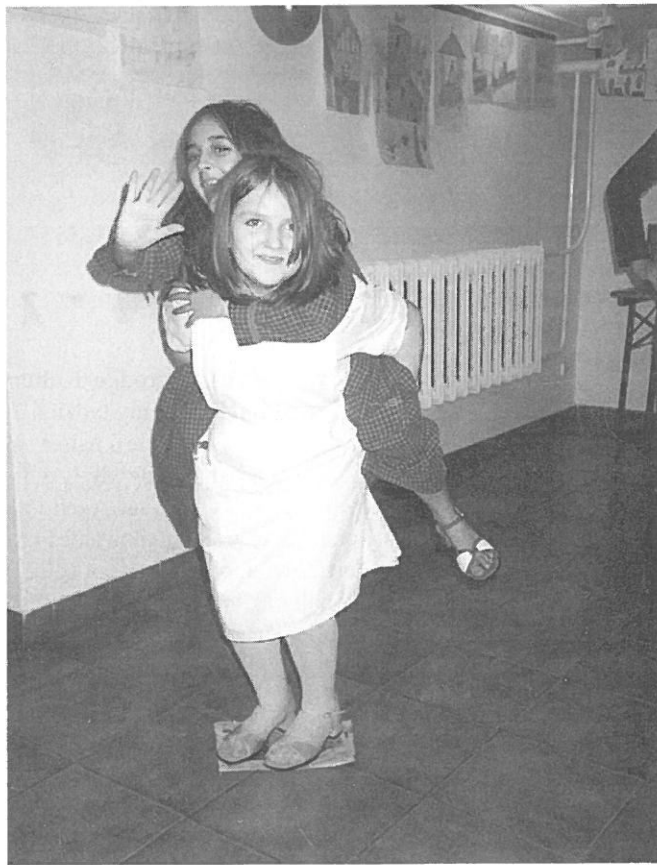
Na Balu Przebierańców...



Wystawa łowiecka w Muzeum Etnograficznym.



...w czchowskich Piwnicach.



„KOLEĐOWAĆ MAŁEMU...”

25 stycznia br. w czchowskim Kościele parafialnym odbył się VI KONKURS KOLEĐ DZIECI PRZEDSZKOLNYCH zorganizowany przez Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców. Zgodnie z tradycją dzieci przybyły na to kolędowe spotkanie z różnych stron Parafii a nawet z Iwkowej, Wytrzyszczki i Tymowej. Zmaganiom konkursowym 24 uczestników, towa-

rzyszył występ rodzinnej kapeli Flików. Jury wyróżniło – w każdej kategorii wiekowej- po kilka dzieci, którym przyznano dodatkowe nagrody. Pozostaje nadzieja, iż Konkurs ten wpisze się na trwale w kalendarz wydarzeń kulturalnych naszego miasta związanych z Bożym Narodzeniem.

Ks. Piotr Witecki



BSR

**BANK SPÓŁDZIELCZY RZEMIOSŁA
W KRAKOWIE**
Oddział w Czchowie
32-860 Czchów
ul. Krakowska 10

ROLNIKU !!!

MASZ WSZYSTKO NA JEDNYM KONCIE

- ✓ dopłaty bezpośrednie z Unii Europejskiej
- ✓ należności z tytułu produkcji i sprzedaży
- ✓ zwrot podatku VAT
- ✓ zwrot ryczałtu
- ✓ rozliczenie z kontrahentami
- ✓ składki na rzecz KRUS

JAK ZAŁOŻYĆ BIEŻĄCY RACHUNEK ROLNICZY ?

PROSIMY O:

- ✓ nakaz płatniczy podatku rolnego
- ✓ decyzję nadania numeru NIP
- ✓ dowód tożsamości z numerem PESEL
- ✓ wypełnienie formularza o otwarciu rachunku (pracownik Banku pomoże go wypełnić oraz wyjaśni wszelkie wątpliwości)

**NIE POBIERAMY OPŁAT ZA OTWIERANIE
I PROWADZENIE RACHUNKÓW ROLNICZYCH**

EKOLOGICZNIE I ŚWIĄTECZNIE W PUBLICZNYM GIMNAZJUM W CZCHOWIE „ŚMIERĆ DRZEWA”

*Słyszałeś, jak krzyczy
ścianane drzewo?
Echo krzyku
najdalsze ptaki przeraża.
Nieprawda, że drzewo
posłusznie chyli
koronę pod topór
że obojętnie stać, mu się
z królestwa wilgi
niewolniczą ławą
Ono każdym listkiem,
jak baletynkiem
podrywa się do tańca
w krajobrazie
i każdym listkiem z osobna,
jak sercem:
umiera...*

Za nami święta Bożego Narodzenia. W każdym domu stała choinka – żywa lub sztuczna. Ci, którzy zdecydowali się na żywe drzewko ścięte tuż przed świętami, muszą je już wyrzucić ze względu na opadające igły. W skali kraju – takich przypadków bezmyślnego postępowania ze świątecznymi drzewkami jest dużo.



Jednak rozmowy z uczniami wskazują, że z roku na rok jesteśmy coraz bardziej ekologiczni. Coraz częściej kupujemy żywe drzewka rosnące w doniczkach, często pochodzące ze specjalnych plantacji, dekorujemy rośliny pokojowe (jukki, draceny) lub ustawiamy sztuczne choinki, które służą wiele lat (choć ich produkcja może nie do końca jest przyjazna dla środowiska), a rosnące w ogrodach iglaki przystrajamy różnokolorowymi światełkami. Takie podejście cieszy, gdyż jest to mądre połączenie tradycji z rozsądkiem.

Powyższe rozważania posłużyły uczniom należącym do Szkolnego Klubu Ekologa, „Prawa Ręka Przyrody” do przygotowania apelu o treści ekologicznej pt. „Nie zaszumi w niejednej koronie, wiatr po świątecznym sezonie”. Wśród wierszy poruszających problem bezmyślnego wycinania drzew rosnących kilka lub kilkanaście lat, łamania gałęzi, odcinania wierzchołków głośno pochwalę stroików,



sztucznych choinek, żywych drzewek w doniczkach. Zwrócono uwagę na korzyści płynące z obecności drzew, krzewów, roślin zielnych. Doceniono ich walory zdrowotne i estetyczne. Młodzieży bardzo spodobał się występ czego dowodem były głośne brawa. Wielu z nich po apelu stwierdziło, że była to prawdziwa lekcja ekologii, która przybliżyła im konieczność ochrony drzew „zielonych fabryk tlenu”, których liczba z roku na rok maleje (nie tylko przed świętami). Jest to ważny problem, który nie można pomijać. Drzew zawsze będzie mało, więc upiększajmy przydomowe ogrody, sadźmy żywopłoty, twórzmy śródpolne polany. Może Ci, którzy w minione święta nie byli ekologiczni w przyszłości okażą się bardziej litościwi dla polskich lasów.

Dużym zainteresowaniem cieszył się także konkurs na świąteczny stroik – choinkę, wykonany z różnorodnych materiałów, które nie zawsze nadają się do recyklingu. Były więc butelki plastikowe, styropian, korale, papier, druty i druciki, drewno, folia. Prace uczniów wzbudziły zainteresowanie wszystkich, zarówno nauczycieli, jak i młodzieży. Prawie każdy z bliska podglądał drzewka „przyszłości”. Oprócz pomysłowości trzeba było wykazać się umiejętnościami manualnymi i starannością. Póki co, wizja plastikowo-metalowych stroików nam nie grozi, pod warunkiem że mądrze i rozsądnie potraktujemy tradycje świąteczne.

**Członkowie Klubu Ekologa
z opiekunem**

ZE ŻŁOTEJ DO EUROPY

ZE Szkolny Klub Europejski działający w SOSW w Złotej zorganizował pod koniec grudnia konkurs pt. „Poznajemy Kraje Unii Europejskiej”.

Wszystkie klasy pod okiem nauczycieli wybrały sobie dowolny kraj i przygotowały o nim kilka informacji oraz krótki program artystyczny. Pani Elżbieta Mendel i jej maluchy z klasy II i III „Życia” przedstawiły Wielką Brytanię. Dzieciaki wystąpiły w narodowych strojach Szkocji. Klasa IV-VI specjalna z panią Dygulską zaprezentowała Austrię, jej folklor, zwyczaje, piosenkę austriacką oraz pyszny strudel.

Pani Mazgaj i jej klasa III GS wystąpili w barwach narodowych Włoch. Podczas słuchania romantycznych włoskich piosenek klasa I ZSZ- Kucharska częstowała wszystkich uczestników oryginalną pizzą neapolitańską przygotowaną pod czujnym okiem pani Florkowskiej i pana Hojnowskiego. Każdy kawałek pizzy ozdobiony był miniaturową flagą włoską. Przepiękne papierowe wiatraki i tulipany prosto z Holandii zaprezentowały dzieciaki z kl. II G „Życia” wraz z paniami: Wiewiórą i Jankosz. Uczniowie w strojach greckich bogów zatańczyli taniec „Zorba”. Niezawodny Krzysiek wcielił się w postać Denisa Russosa. Słuchanie miłosnej muzyki umiliła



degustacja sałatki greckiej. Jako ostatni wystąpili uczniowie z kl. I GS, którzy pod opieką pani Słowackiej przedstawili po niemiecku swoją rodzinę, podstawowe artykuły, a na koniec zaśpiewali „sto lat”.

Przybliżając kulturę naszych sąsiadów w Europie pragniemy przedstawić wypróbowane przez nas przepisy kulinarne.

Sałatka Grecka (salata therini)

1 ogórek sałatkowy
2-3 pomidory
1 cebula
2 ostre papryki
1 zielona papryka
olej z oliwek, ocet, sól, pieprz mielony
bryndza, czarne oliwki
zielona natka pietruszki



Jarzyny pokroić na większe kawałki (paski, talarki, krążki), ułożyć na dużej salaterce, połać zalewą octowo olejową przyprawioną solą i pieprzem. Posypać bryndzą i udekorować oliwkami i pietruszką.

Pizza neapolitańska (pizza neapolitanka alla Vesuvio)

Ciasto drożdżowe:
350 g mąki
35 g drożdży
szczypta cukru pudru
pół łyżeczki soli
250 ml wody
3-4 łyżki oleju

Drożdże rozetrzeć z cukrem i 100 ml ciepłej wody, pozostawić do wyrośnięcia. Wyrobić w misce ciasto z mąki i soli + wyrośnięte drożdże + olej. Wyrabiać na stolnicy aż będzie ela-

styczne. Zostawić na chwile do wyrośnięcia. Wyłożyć ciasto na blachę posmarowaną olejem. Na placek położyć obrane, pokrojone pomidory oraz plasterki sera mozzarella, posmarować olejem, posypać lebiądką i tartym parmezanem. Piec około 20 min. Można zastosować inne dodatki zgodnie z upodobaniem.

Potrawa austriacka Strudel z jabłkami

25 dag maki
jajko
15 dag masła
sól 100 ml letniej wody 1 kg jabłek
po 10 dag cukru i tartej bułki
5 dag rodzynek
cynamon
cukier puder

Z mąki, jaja, soli, wody i łyżki rozpuszczonego masła zagnieść ciasto, przykryć miską. Na 10 dag masła zrumienić tartą bułkę, dodać plasterki jabłek, wymieszać z cukrem, łyżeczką cynamonu i rodzynekami. Ciasto położyć na serwetce opruszonej mąką i cienko rozwałkować, położyć na wierzchniej stronie dłoni, rozciągnąć we wszystkich kierunkach aż będzie bardzo cienkie. Posmarować rozpuszczonym masłem, wyłożyć nadzienie, zwinąć, ułożyć w natłuszczonej blasze, posmarować masłem, piec około 40 min. w temp. 200°C. Po wyjęciu posypać cukrem pudrem.

Przygotowała Bożena Wiewióra

SZOPKA I STROIK ŚWIĄTECZNY – NAGRODZONE

Jezusek, Maryja i Józef...

.... to najważniejsze postacie w szopce bożonarodzeniowej. Nie może również zabraknąć zwierząt, trzech króli, pastuszków i aniołów. Zwyczaj budowania szopek bożonarodzeniowych zapoczątkował Franciszek z Asyżu prawie 800 lat temu. Od tej pory szopki powstawały przede wszystkim w zakonach i kościołach franciszkańskich. Obecnie zdobią nie tylko kościoły ale również nasze domy, szkoły, rynki miast.

Aby tradycji stało się zadość po raz kolejny w PSP w Czchowie zorganizowano konkurs na najciekawszą szopkę bożonarodzeniową oraz najpiękniejszy stroik świąteczny. 18 grudnia 2003 roku konkurs ten został rozstrzygnięty. Jury oceniające prace brało pod uwagę samodzielność, oryginalność i pomysłowość.

I tak w kategorii klas młodszych nagrodzono szopki wykonane przez następujące osoby:

- I miejsce – Gumulak Maria (kl.I)
- Rabiasz Anita (kl.I)
- II miejsce – Bagińska Karolina (kl.II),
- Kurek Maciej (kl.II)
- III miejsce – Łagosz Marcelina (kl.I),
- Gondek Angelika (kl.I)
- Wyróżnienie otrzymał Kender Daniel (kl. I)
- Wśród klas starszych nagrodzono:
- I miejsce – Prusak Lucjan (kl. Va),
- Wróbel Monika (kl.Va)
- II miejsce – Motyka Joanna (kl.Va)
- Kantek Paweł (kl.Vb)
- III miejsce – Bogdał Dominik (kl.IVa)
- Gubernat Maciej (kl.Va)
- Jędrzychowska Karolina (kl.VIb)

Dwie najoryginalniejsze szopki – Gumulak Marii (kl.I) oraz Rabiasz Anity (kl.I) – wysłane zostały do Tarnowa na konkurs

organizowany przez księży Filipinów. W konkursie tym praca wykonana przez Gumulak Marię otrzymała wyróżnienie. Gratulujemy!

Następnie jury przystąpiło do kolejnego trudnego wyboru. Oceniano stroiki świąteczne. Uwagę oceniających przyciągnął stroik klasy IIIb, do wykonania którego wykorzystano nietypowe materiały. Godna pochwały była również praca dzieci z klasy IIIa, które wszystkie ozdoby wykonały własnoręcznie.

Oto jak jury oceniło prace:

w kategorii „stroiki klasowe” klas młodszych:

- I miejsce-klasa IIIb
- II miejsce – klasa IIIb, oraz klasa I
- III miejsce – klasa O i klasa II

Wśród klas starszych:

- I miejsce – klasa Vb
- II miejsce- klasa Va
- III miejsce – klasy IVa oraz IVb

Indywidualnie wśród klas młodszych nagrodzono:

- I miejsce- Batorska Anna (kl.IIIb)
- Pachocińska Angelika (kl.I)
- II miejsce – Michalczyk Katarzyna (kl.IIIb)
- Batorski Jakub (kl.O)
- III miejsce – Wnęk Agnieszka (kl.IIIb)
- A spośród klas starszych:
- I miejsce- Orłowicz Grzegorz (kl.IVb)
- II miejsce – Wyczesany Justyna (kl.IVa)
- Wnęk Katarzyna (kl.Vb)
- III miejsce – Piech Marzena (kl.VIb)
- praca zbiorowa Kozdrój Jakub(kl.Vb)
- i Skorupski Michał (kl.Vb)

Wszystkim uczestnikom gratulujemy, życzymy dalszych sukcesów i pomysłów na nowe, ciekawe prace.

Beata Morydz

PRZEGLĄD KOLEDNICZY

*Przyszli kolednicy – lubimy tych gości,
bo nam życzą zdrowia i dużo radości*

... oto hasło przewodnie IV Przeglądu Grup Koledniczych zorganizowanego przez Samorząd Szkolny PSP w Czchowie, którego opiekunem jest pani Teresy Skorupska. W przeglądzie wzięli udział uczniowie klas IV-VI. Każda z klas pod kierunkiem wychowawcy przygotowała krótki program artystyczny obrazujący stary zwyczaj koledowania. Sala rozbrzmiewała dźwiękami koled. Każda z grup prezentowała się znakomicie. Dzieci oraz wychowawcy włożyli mnóstwo pracy w przygotowanie stroju i dobór repertuaru. Każda klasa pokazała coś innego. Jak na koledników przystało były koledy, noworoczne życzenia, diabły z widłami i niebiańskie anioły, rodzina święta, pastuszkowie oraz trzej królowie. Pamiętano również o szopce, gwieździe (ruchomej i podświetlanej), jedna z grup wystąpiła z turoniem.

„Przybieżeli do Betlejem pasterze...” przy dźwiękach tej koledy zagranych na trąbce wkroczyli pastuszkowie z klasy Vb.

Przedstawili krótką inscenizację narodzenia Jezuska. Jezusek w żłóbku, Maryja, Józef, anieli oraz cały orszak składający hołd Małemu. Na zakończenie złożyli w darze symboliczne serca.

Jury miało trudne zadanie.

Przyznano dwa I miejsca: klasie Vb i klasie IVb

Dwa II miejsca – klasie IVa i klasie Va

Dwa III miejsca – klasie VIa, i klasie VIb

Każda nagrodzona klasa otrzymała dyplomy i słodycze.

Rozdano również dyplomy i nagrody przyznane w Konkursie na Najpiękniejszą Szopkę Bożonarodzeniową i Stroik Świąteczny; oraz w Konkursie Koled.

Następnie pani dyrektor Barbara Wojakiewicz wręczyła nagrody wywalczone przez dzieci w pozaszkolnych konkursach:

- za udział w X Festiwalu Koled i Pastorałek w Tuchowie nagrodzono Joannę Motykę, Katarzynę Janicką, Annę Janicką

- w Powiatowym Konkursie Koled i Pastorałek w Brzesku: za II miejsce Jana Banasia, za zdobycie III miejsca Annę Serafin,



dypłom za uczestnictwo otrzymał Łukasz Serafin; również I miejsce wywalczył sobie zespół „Sikoreczki”

- szkoła otrzymała również dyplom za udział w XI Konkursie Piosenek Zimowych i Kolęd w Krakowie

- Maria Gomulak otrzymała nagrodę którą zdobyła w XIV Małopolskim Konkursie Plastycznym „Rodzinna Szopka Bożonarodzeniowa”.

Wszelkie wysiłki i zaangażowanie zostały nagrodzone. Nie było chyba na sali dziecka, które nie otrzymałoby nagrody. Takim to miłym akcentem uczniowie PSP w Czchowie zakończyli I semestr roku szkolnego 2003/2004. Teraz mogą udać się na „szalone” ferie i zasłużony odpoczynek.

Beata Morydz

ECHO ŚWIĄT...

WIGILIJNE ŚWIĘTOWANIE W ZESPOLE SZKÓŁ W CZCHOWIE

Tradycją szkoły niemal od początku jej istnienia stało się wigilijne świętowanie w zespołach klasowych. Każdego roku w przeddzień rozpoczynającej się przerwy świątecznej odbywają się wigilie klasowe.

Uczniowie spędzają w szkole dużo czasu. Tam poznają nowych kolegów i koleżanki i zawiązują się pomiędzy nimi więzi przyjaźni. Wspólne świętowanie na podobieństwo świętowania rodzinnego jeszcze bardziej integruje grupy rówieśnicze. Jest to również okazja do kultywowania tradycji regionalnych związanych z Świątami Bożego Narodzenia.

Uczniowie jak co roku przygotowali tradycyjne potrawy, nakryli stoły białymi obrusami, na których obowiązkowo znalazło się siano, opłatek, świeca i Pismo św. Młodzież składała sobie świąteczno – noworoczne życzenia i łamała się opłatkiem ze sobą i nauczycielami.

Ponadto dla wszystkich klas organizowany jest corocznie „konkurs świąteczny”, nad którego przeprowadzeniem w tym roku opiekę sprawował Samorząd Szkolny. Poszczególne klasy zobowiązane zostały do przygotowania się w poszczególnych kategoriach konkursu: stroik świąteczny, kartka świąteczna, życzenia świąteczne, stół wigilijny,



kolęda prezentowana przez klasę i świąteczny stroj uczniów.

Zainteresowanie i wkład pracy uczniów był ogromny. Wykonano pomysłowe i estetyczne stroiki świąteczne, które cieszyły oko, a także wielu chorym, przebywającym w pobliskim szpitalu, sprawiły dużo radości. Pozostałą częścią stroików udekorowano szkołę. Uczniowie wykonali również oryginalne kartki świąteczne, które zawierały tradycyjne życzenia. Ponadto klasy prezentowały przygotowane kolędy i pastoralki. Konkurs zakończył się wspólnym kolędowaniem uczniów i nauczycieli.

Nie jest ważne kto wygrał. Ważne jest, że zapanowała w szkole rodzinna atmosfera, pełna dobroci, życzliwości i zrozumienia, czego coraz częściej brak jest wśród ludzi w życiu codziennym.

**Opiekun Samorządu Szkolnego
w Zespole Szkół w Czchowie
Martyna Szot**



PRZEDSZKOLNE UROCZYSTOŚCI – TYMOWA

Okres na przełomie grudnia i stycznia obfituje bogactwem okazji do kontynuowania tradycji i spotkań w celu przekazania swoich umiejętności. Tak, jak co roku zapraszamy rodziców, babcie i dziadków na jasełka i uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka.

„Dzisiaj w Betlejem wesola nowina...”

Tematyka świąteczna jest bliska dzieciom, więc z wielką chęcią i zaangażowaniem przygotowywały program artystyczny. Rodzice również włączyli się do pracy szyjąc stroje jasełkowe. Kolędy i pastorałki śpiewane przez dzieci 6-letnie (chór) uświetniły uroczystość świąteczną. Natomiast w aktorów przeobraziły się dzieci z grupy 5-latków. Po występach nastąpiło łamanie się opłatkiem dzieci, rodziców i pracowników przedszkola oraz wspólne kolędowanie.



„Kochana Babciu, Kochany Dziadku...”

Każdy z nas mógłby wiele mówić o roli dziadków i babć w rodzinie. Ich pomoc i doświadczenie są nieocenione. Nikt bardziej nie kocha i nie rozpieszcza dzieci jak ich ukochani rodzice rodziców. Przedszkolaki postanowiły uhonorować przedstawieniem Dzień Babci i Dziadka. Z ochotą uczyły się wierszy, piosenek, własnoręcznie zrobiły prezenty. W miłej atmosferze, przy słodkim poczęstunku dzieci popisywały się przed swoimi gośćmi. Upominki, życzenia, program słowno-muzyczny sprawiły dziadkom wiele radości i wzruszenia. Z ogromnym szacunkiem dzieci traktowały swoich dziadków. I małe i dorosłe już osoby wzajemnie podziękowały sobie za mile spędzony czas. Spotkanie zakończyło się uroczystym „Sto lat”.



„Zacniemy rok bałem! Bałem przebierańców...”

Po pracowitym półroczu przedszkolaki nie mogły się doczekać zabawy karnawałowej. Opowiadały o przygotowanych w domu strojach i o postaciach, w które się przebiorą. Imprezę poprowadził profesjonalny wodzirej. Różnorodność utworów muzycznych zadowoliła najbardziej wybrednych melomanów. Były tańce, korowody, a przy tym mnóstwo śmiechu i dziecięcej radości. Na pewno na długo zapadnie w pamięci dzieciom ten wyjątkowy dzień w karnawale.



„Kiedy jest mi źle,
kiedy coś przeszkobię,
babcia uśmiech śle,
mówi coś pysznego zrobię.
Kocham mojej babci dobroduszne oczy,
złote serce spracowane dłonie,
babcia nigdy się na mnie nie boczy,
z dumą recytuje wierszyk o niej.”

Fot. i tekst: nauczyciel przedszkola w Tymowej – Urszula Bukowiec.

Dziękujemy Ochotniczej Straży Pożarnej w Tymowej za udostępnienie sali w budynku Domu Strażaka w celu zorganizowania uroczystości Dnia Babci i Dziadka oraz balu karnawałowego.

Z poważaniem
Nauczyciele Przedszkola w Tymowej



A CO SOBIE ZAROBIEMY...

SPOTKANIE Z OKAZJI DNIA BABCI I DZIADKA W ZESPOLE SZKÓŁ W TYMOWEJ



A co sobie zarobiemy na obrocek obrócemy

Hej! Kolęda!

Może kolędę tu dostaniemy, jak nam nie dadzą to odejdziemy

I będziemy rozgłaszali, że tu skapcy nic nie dali

Hej! Kolęda!

Kolędnicy przyszli z wielką gwiazdą i szopką. Można było wśród nich zobaczyć Króla Heroda, Śmierć, Diabła, Żyda, Pasterzy, Aniołów... dzieci, które wystąpiły jako kolędnicy życzyły przybyłym gościom dużo zdrowia i wszystkiego najlepszego oraz zaprezentowały kilka wierszy związanych z Dniem Babci i Dziadka. Na koniec części artystycznej pani dyrektor mgr Dorota Potoczek złożyła wszystkim serdeczne życzenia i zaprosiła na spotkanie przy herbacie, kawie i ciastku, które zostało przygotowane przez rodziców i panie z Parafialnego Oddziału CARITAS.

Tradycją już jest, że co roku z okazji Dnia Babci i Dziadka w Zespole Szkół w Tymowej organizowane jest dla babci i dziadków oraz wszystkich osób starszych i samotnych spotkanie, na które składa się część artystyczna oraz poczęstunek.

W tym roku spotkanie to zostało przygotowane przez nauczycieli ze Szkoły Podstawowej oraz członków Parafialnego Oddziału CARITAS. Uroczystość odbyła się 17 stycznia br. o godz. 10.00, przybyłych gości powitał ks. Jerzy Marszałek. Następnie wystąpiły dzieci i młodzież, które pod jego kierownictwem przygotowały kolędy i pastorałki. Następnym punktem części artystycznej były jasełka przygotowane przez uczniów klas I – III. W przygotowaniu jasełek pomogły uczniom ich wychowawczynie: Urszula Styrna, Zofia Kordecka i Grażyna Bednarek. Do żłóbka w czasie jasełek, aby oddać Panu pokłon, przybyli tradycyjnie nie tylko pasterze, ale również pokłonili się Krakowiacy i Górale oraz dzieci z różnych kontynentów: azjatyckie, afrykańskie, indiańskie i dzieci z Europy. Po jasełkach z gromkim śpiewem wtargnęli na salę kolędnicy, śpiewając:

Przysliśmy do Was zakolędować i nie będziemy tego żałować

Bo Dzieciątko dziś już chcemy, przy tym gości zabawiemy

Hej! Kolęda!

Chodzimy sobie starym zwyczajem, z szopką, turoniem, gwiazdą i rajem

Podczas tego spotkania była okazja do wspólnej rozmowy, wspólnego kolędowania, wnuki mogły złożyć życzenia swoim babciom i dziadkom. Wszyscy goście otrzymali



od dzieci drobne upominki wykonane w szkole. Podczas tej uroczystości panowała atmosfera radości i życzliwości. Wszyscy opuszczali salę z uśmiechem na twarzy.

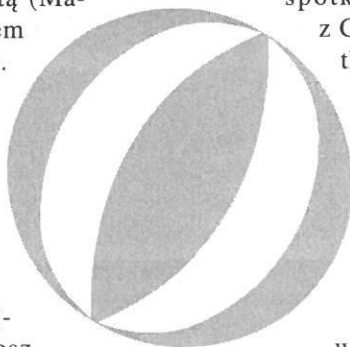
Grażyna Bednarek
nauczycielka ZS w Tymowej

KOLEJNE ZAWODY GIS!



W ramach gminnych Igrzysk Sportowych odbyły się kolejne zawody. Tym razem do rywalizacji przystąpiła młodzież szkół podstawowych i gimnazjów gimnazjów tenisie stołowym. Szkoły Podstawowe gościły 3 grudnia w Złotej, gdzie na rozgrywki zgłosiły się wszystkie szkoły naszej gminy. Tym razem bezkonkurencyjna okazała się drużyna Domosławic zwyciężając w kategorii dziewcząt (Wójcie Karolina, Rzepa Małgorzata), jak i chłopców (Hołyst Łukasz, Świeczek Krzysztof). W kategorii dziewcząt II miejsce zajął Jurków (Kraczkiewicz Beata, Nowak Natalia), przed Złotą (Miłosz Agnieszka, Żydowska Patrycja). W kategorii chłopców II miejsce przypadło Złotej (Mikosz Michał, Mikosz Wojciech). III miejsce dla Jurkova (Dzięgiel Dominik, Majka Krystian). Indywidualnie najlepszymi okazali się Wójcie Karolina i Hołyst Łukasz.

Następnego dnia w Domu Strażaka w Tworkowej odbył się turniej gimnazjalistów. Tu również było podobnie. Wśród dziewcząt zwyciężyły Domosławice (Kolad Justyna, Średniawa Anna), przed Złotą (Marecki Kinga, Stelmach Ola) i Czchowem (Kuryło Anđzelika, Kusion Katarzyna). Najlepszą okazała się Kolad Justyna nie przegrywając meczu w całym turnieju. W kategorii chłopców drużynowo niepokonane zostały Domosławice (Potoczek Tomasz, Filipski Łukasz), które w ostatnim meczu pokonały po zaciętej walce Tworkową (Lebiedzki Kuba, Górka Jarosław), III miejsce dla Jurkova (Sacha Dawid, Antosz Wojciech). Najlepszym zawodnikiem okazał się Potoczek Tomasz, którego w tym dniu nie udało się nikomu pokonać.



Na zakończenie roku 12 grudnia rozegrano dla Szkół Podstawowych halowy turniej chłopców w piłce nożnej. W Jurkowie zameldowało się 6 ekip, grano systemem „każdy z każdym” 2x5 min, odbyło się 15 spotkań. Zwycięzcą okazał się Czchów, który pod czujnym okiem swego opiekuna mgr Ryszarda Sikory nie pozwolił sobie na przegraną remisując tylko ze Złotą 4:4. Jeden tenis więcej drugie miejsce zajęła właśnie Złota. Kolejne miejsca przypadły Tworkowej, Domosławicom, Jurkowi i Wytrzeszcze.

Po przerwie świątecznej po raz pierwszy postanowiliśmy na prośbę dziewcząt gimnazjum i ich opiekunów zorganizować halowy turniej w piłce nożnej. Do Jurkova wstawiły się wszystkie 6 oddziałów gimnazjalnych, najliczniejszą ekipę stanowiły dziewczęta z Czchowa – 10 osób, wyróżniające się dużą walecznością i głośnym dopingiem (nie tylko swojej drużyny). Grano w zespołach 4 osobowych 2x7 min. Podopieczne pani mgr Jędrzychowskiej uległy w pierwszym meczu drużynie Tworkowej 1:3, pokonując niespodziewanie dziewczęta z Tymowej, co miało duże znaczenie dla układu tabeli. Zwycię-

żyła drużyna z Jurkova, która w 4 meczach nie straciła bramki! Drugie miejsce przypadło Tymowej, a trzecie ekipie z Czchowa. Poza „pudłem” Domosławice, Tworkowa i Złota. Bezpiecznie najlepszą zawodniczką została Katarzyna Marzec z Tymowej, która swoim opanowaniem techniki gry, przegładem sytuacji na boisku zawstydziała niejednego chłopaka na trybunach. Cały pomysł turnieju wypalił, więc będzie się odbywał regularnie. Spoza gminnych zawodów odbyło się też kilka ciekawych spotkań poza terenem naszej gminy. Młodzież z Czchowa, Jurkova rozgrywała towarzyskie spotkania na nowej hali w Iwkowej. Chłopcy z Gmin w Jurkowie ulegli w setach 3:4 w siatkówce, ale zrewanżowali się w piłce nożnej pokonując Iwkową 7:4. 18 grudnia spotkały się klasy piąte z Czchowa, Jurkova i Iwkowej w turnieju piłki nożnej w Iwkowej. Zwyciężyła drużyna z Jurkova nieznacznie pokonując chłopców z Czchowa i dwie ekipy z Iwkowej. Podczas ferii zimowych z inicjatywy nauczyciela wychowania fizycznego w Gnojniku mgr Jarosława Marca odbył się halowy turniej piłkarski gimnazjalistów o Puchar Dyrektora Szkoły w Gnojniku. Mieszana drużyna Jurkova i Tworkowej zajęła w nim drugie miejsce ulegając jedynie gorszym stosunkiem bramek Lipnicy Murowanej, trzecie miejsce zajęła ekipa gospodarzy. Teraz przed nami zawody w koszykówce, siatkówce, gimnastyce. Rozpoczynają się też Igrzyska Powiatowe. Pierwsze już 5 lutego w Gnojniku w mini koszykówce dziewcząt. Bardzo liczymy na utalentowane podopieczne mgr Kuczka z Jurkova.

Mamy nadzieję, że odwieczne problemy z transportem nie uniemożliwią nam wyjazdu na którekolwiek z nich. W poprzednich dwóch latach, gdy dziewczęta z Gimnazjum w Jurkowie (wtedy P.G. Czchów) zdobywały drugie i trzecie miejsce w powiatowych zawodach w koszykówce koszykówce w Jadownikach, a chłopcy drugie, bardzo pomógł nam pan Rabiasz z Jurkova zapewniając nam transport, za co przy okazji chcę podziękować. Myślę, że w Gminie znajdzie się ktoś, kto i tym razem nam pomoże.

Ze sportowym pozdrowieniem

Bartłomiej Wnęk
Gminny Koordynator Sportu Dzieci i Młodzieży

TEMIDA: „MAŁYMI” KROKAMI DO PRZODU !!!

Gdyby ktoś odważnie stwierdził iż od powstania drużyny piłkarskiej do utworzenia z niej silnego, zgranego kolektywu liczącego się w walce o najwyższe cele w swojej klasie rozgrywkowej wiedzy niezbyt długa droga i można to uczynić podczas jednego sezonu, to przy obecnych możliwościach gospodarczych i realiach finansowych zostałby wyśmiany i uznany za osobę niespełna umyślną. Czy jednak słusznie...? To co wydaje się wręcz nieosiągalne udaje się w jednym z naszych gminnych klubów, w miejscowości Złota.

Sięgnijmy pamięcią wstecz. Temida rozpoczyna swój udział w rozgrywkach w sezonie 2002/03. Runda jesienna to przede wszystkim nabieranie doświadczenia, co w efekcie dało dorobek 10 pkt. W zimie, już pod okiem trenera rozpoczęto cykl przygotowań do rundy wiosennej i ciężka praca przełożyła się na wyniki. Straty punktowe z jesieni nie pozwoliły na zbyt dużą poprawę miejsca w tabeli (awans o jedną pozycję) ale Złocanie wygrywając kolejne mecze napędzili strachu niejednej drużynie.

To jednak było za mało dla działaczy miejscowego klubu. Przed rozpoczęciem obecnego sezonu określono dalsze plany dotyczące rozwoju klubu. W Temidzie zawrzało!

Bardzo szybko zapadły decyzje odnośnie wzmocnienia kadry zawodniczej co pociągnęło za sobą poszukiwania nowych sponsorów. Zarząd wraz z trenerem Grzegorzem Musiałem długo prowadzili rozmowy z przedstawicielami V-ligowego klubu Dunajec Zakliczyn. Efektem tych działań było pojawienie się w Złotej trzech nowych zawodników: Marcina Gołębia, Daniela Ludwy i Wojciecha Michalika. Znalaziono także sponsora, dzięki któremu transfery mogły zostać sfinalizowane.

Czas pokazał iż wzmocnienia były jak najbardziej trafione. Nieco przemeblowany skład, doświadczenie „rutyniarzy”, ambicja młodzieży, do tego ogrom wykonanej pracy szkoleniowej, to właśnie jesienią stanowiło o sile zespołu. Trzeba przyznać, iż na początku sezonu Temida prezentowała się znakomicie. Wysokie zwycięstwa z Olimpią Kąty, Orłem Stróże czy Lewniową budowały morale zespołu, który przez wiele kolejek nie schodził z fotelu lidera. Kryzys wdarł się dopiero w ósmej kolejce, kiedy to na boisku w-ce lidera piłkarze musieli uznać jego wyższość (porażka 2:3). Tydzień później miało być lepiej jednak po zaciętym meczu Zryw Wielka Wieś, szczęśliwie, ale jednak wyjechała ze złotej z trzema punktami strzelając zwycięską bramkę w ostatniej minucie gry. Piłkarze jednak szybko wyszli z „dołka” i w kolejnych spotkaniach udowodnili, że dalej liczą się w walce o awans.

TĘCZA Gosprzydowa – TEMIDA 0:3 wo
TEMIDA – OLIMPIA Kąty 7:0 (4:0)
LEWNIOWA – TEMIDA 0:4 (0:2)
TEMIDA – JEDNOŚĆ Paleśnica 3:0 (1:0)
POREBA Spytka. – TEMIDA 2:2 (1:0)
TEMIDA – ORZEŁ Stróże 5:0 (2:0)
USZEW – TEMIDA 0:1 (0:0)
JASIEŃ – TEMIDA 3:2 (0:2)
TEMIDA – ZRYW Wielka Wieś 1:2 (1:1)
WULKAN Biesiadki – TEMIDA 0:10 (0:4)
TEMIDA – BASZTA Czchów 3:0 (0:0)

Ostatecznie Złocka drużyna uplasowała się na 2 pozycji ze stratą jednego punktu do lidera. Ta strata nie przeraża nikogo, wszyscy zgodnie twierdzą iż pierwsze miejsce jest w ich zasięgu. „Cała wiosna przed nami” – mówią piłkarze, i choć do wiosny jeszcze daleko to w Złotej sezon przygotowawczy w pełni. Działacze nauczeni doświadczeniem z przed roku zadbali o podobny do zeszłorocznego, cykl przygotowawczy. Treningi zarówno na hali jak i na śniegu, biegi wytrzymałościowe, gry kontrolne, to wszystko ma zapewnić odpowiednie przygotowanie zespołu do rozgrywek.

„Zima dla nas jest bardzo pracowita, ale mamy nadzieję że zaowocuje to jeszcze lepszą naszą postawą na wiosnę”- mówi prezes Jacek Suchan, i jak na razie znajduje on potwierdzenie swoich słów, bowiem od 1 lutego Temida rozpoczęła gry sparingowe i na początek rozgromiła występującego w kl. „A” Jastrzębia Łoniowa aż 7:1. Sparing został rozegrany w Złotej na doskonale przygotowanej, mimo zimowych warunków płycie boiska.

W rundzie rewanżowej skład nie powinien ulec zbyt dużym zmianom. Prowadzone są jedynie rozmowy z Arkadią Olszyny w celu pozyskania Mirosława Majerskiego, przez długi czas nie będzie mógł jednak występować Mariusz Mytnik, ciągle leczący kontuzję z meczu z Jasieniem Brzeskim.

Tak więc małymi krokami Temida wspina się coraz wyżej. My z zaciekawieniem będziemy obserwować dalsze działania i wyniki tego klubu. Kibice w Złotej już szykują się na zbliżające spotkania ich ukochanej drużyny, licząc iż w następnym sezonie będą dopingować ją, występującą w wyższej lidze. Trzeba przyznać, działacze wysoko postawili sobie poprzeczkę. Bój o awans na pewno będzie bardzo zacięty i interesujący, bo do walki włączy się jeszcze kilka mocnych zespołów a miejsce jest tylko jedno.

01.02.2004r. – mecz sparingowy:

Temida Złota – Jastrzęb Łoniowa 7:1 (4:1)

W następnym numerze zdjęcie drużyny

Ewas

TERMINARZ SPOTKAŃ

08.02.2004 r.
 „Temida” Złota – „Kłós” Łysa Góra
 15.02.2004 r.
 – „Temida” Złota – LKS Gnojnik
22.02.2004 r.
 – „Temida” Złota – LKS „Ryłowia” Ryłowa
 29.02.2004 r.
 – „Temida” Złota – Porąbka Uszewska
 07.03.2004 r.
 – „Temida” Złota – „Iwa” Iwkowa
 14.03.2004 r.
 – „Temida” Złota – „Wanda” Kraków
 21.03.2004 r.
 – „Temida” Złota – Lipnica Murowana

KOLCZYKOWANIE BYDŁA – WSZYSTKO NA TEMAT

W minionym roku rolnicy mogli zakolczykować bydło za darmo. Od początku tego roku za znakowanie zwierząt trzeba już płacić. A oznakowanie i zgłoszenie tego faktu do biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (w terminie 7 dni od daty urodzenia w przypadku bydła i 21 dni w odniesieniu do innych gatunków) to ustawowy obowiązek właściciela. Jeśli w gospodarstwie znajduje się choćby jedna nieoznakowana sztuka (bydło, owce, kozy, trzoda chlewna) zostanie wydana decyzja o zakazie wprowadzania i wyprowadzania zwierząt z tego gospodarstwa do chwili spełnienia warunków rejestracyjnych. Jeżeli po określonym w decyzji terminie rejestracja nie zostanie uzupełniona – lekarz weterynarii nakaże zabicie i utylizację zwierzęcia na koszt rolnika.

Kolczyki dla bydła kosztują 3,82 zł za parę. Do tego trzeba dodać paszport (1,33 zł), księgę rejestracji stada bydła (2,25 zł). Dla owcy, czy kozy wystarczy jeden kolczyk na lewym uchu za 1,50 zł, podobnie jak dla świni za 1,09 zł. Księgi rejestracji stada owiec i trzody chlewnej są w tej samej cenie, co dla bydła. Zakolczykowanie zwierzęcia kosztuje przeciętnie ok. 5,6 zł, chyba że ktoś ma własną kolczykownicę i potrafi prawidłowo to zrobić. Kolczykownicę można kupić już za ok. 50 zł, ale na pewno dużo taniej będzie kupić jedną na kilku gospodarzy.

Rolnicy, których bydło objęto masową akcją kolczykowania i nadawania numerów identyfikacyjnych muszą uzupełnić swoje dane osobowe i podać numer konta bankowego. Pozostali rolnicy będą wypełniać wnioski o wpis do ewidencji, agencja powiadomi o terminie ich przyjmowania.

W przypadku świń nie prowadzi się indywidualnego rejestru zwierząt, są one ewidencjonowane stadnie. Tylko w przypadku sztuk przeznaczonych do uboju dopuszcza się – zamiast kolczyka – wytatuowanie numeru identyfikacyjnego. Prawdopodobnie od wiosny zostanie wprowadzona możliwość tatuażu wszystkich świń, owiec i kóz. Każda sztuka otrzymywałaby 13-cyfrowy niepowtarzalny w skali kraju własny numer.

Rejestrowanie koni znajduje się w gestii Polskiego Związku Hodowców Koni, który wydaje paszporty i inne niezbędne dokumenty. Za zarejestrowanie konia i wydanie paszportu trzeba zapłacić 26,50 zł, natomiast 23 zł wynosi opłata za wykonanie tzw. opisu słownego i graficznego konia.

Informacje podane przez Gazetę Krakowską 3 lutego 2004 r. uzupełnione na podstawie załącznika do Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Po oznakowaniu rolnik otrzyma paszport drogą pocztową. W przypadku sprzedaży zwierzęcia przed otrzymaniem paszportu, należy otrzymany paszport przekazać nowemu właścicielowi zwierzęcia. W przypadku uboju lub padnięcia zwierzęcia oraz stwierdzenia nieprawidłowości danych zawartych w nadanym paszporcie, należy go przekazać do powiatowego biura ARiMR. W przypadku urodzenia, przybycia do gospodarstwa bez kolczyków, sprowadzenia z kraju nie będącego członkiem UE, utraty kolczyka przez bydło lub paszportu bydła przez posiadacza należy powiadomić o tym fakcie Wykonawcę usługi oznakowania bydła. W przypadku zagubienia przez zwierzę lub uszkodzenia kolczyka obowiązkiem rolnika jest zawiadomienie o tym fakcie właściwego Biura Powiatowego ARiMR w celu wydania duplikatu.

Obowiązkiem posiadaczy bydła jest ponadto zgłaszanie do Agencji, na drukach udostępnianych w Biurach Powiatowych ARiMR, faktu urodzenia, przemieszczenia (np. sprzedaży, kupna, eksportu), padnięcia oraz uboju bydła w rzeźni. Zgłoszenia należy dokonać w terminie 7 dni od zdarzenia.

Informacje podawane na stronach internetowych ARiMR

POWIATOWE BIURO AGENCJI RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA MA SWOJĄ SIEDZIBĘ W BRZESKU PRZY ULICY SZCZEPANOWSKIEJ 23, GDZIE MOŻNA UZYSKAĆ WSZELKICH SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI NA TEN TEMAT

TEL. (0-14) 66 35 081, 66 35 344, 66 35 341

**Na terenie Gminy Czchów
osobą wykonującą kolczykowanie bydła
jest Pan Jerzy Kornaś (sołtys Złotej),
tel. 68 45 356.**

PYTANIA OD ROLNIKÓW (internet)

Czy posiadacz, który zamierza ubić cielę w wieku do trzech miesięcy życia powinien zgłosić się do lekarza weterynarii w celu otrzymania świadectwa zdrowia dla ubijanego zwierzęcia?

Zgodnie z ustawą o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o inspekcji Weterynaryjnej (Dz.U. z 1999r. Nr 66, poz.752 z późniejszymi zmianami), art. 27 ust.6 pkt 4 **dopuszcza się ubój cieląt w wieku do trzech miesięcy życia z przeznaczeniem na potrzeby własne lub do sprzedaży bezpośrednio.** Ponadto w powyższym przypadku posiadacz nie jest zobowiązany do zgłaszania się do lekarza weterynarii w celu otrzymania świadectwa zdrowia dla ubijanego zwierzęcia.

Czy po zlikwidowaniu stada, gospodarstwa, rolnik ma obowiązek przetrzymywania KRŚB?

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rolnictwa dane zwierzęcia zawarte w księdze rejestracji stada bydła przechowuje się przez okres co najmniej 5 lat od dnia ubycia tego zwierzęcia ze stada.

SZKOLENIA DLA ROLNIKÓW!

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wraz z Zespołem Szkół Gospodarki Żywnościowej w Czchowie organizuje szkolenia dla rolników. Autorem treści szkoleń jest Piotr Janczak, nauczyciel czchowskiej szkoły, jego praca wysłana na konkurs rozesłany parę miesięcy wcześniej przez Agencję m.in. do szkół – wygrała. Zespół Szkół Gospodarki Żywnościowej w Czchowie jest współorganizatorem szkoleń, które poprowadzi autor pracy. Szkolenia odbędą się w ZSGŻ w Czchowie.

Red.

Harmonogram szkoleń dla rolników o tematyce: Marketing, tworzenie i funkcjonowanie rynku rolno – spożywczego

data	godziny	Temat spotkania
14-02-04	12.00-16.00	Gospodarka rynkowa i teoria zachowań konsumenta
17-02-04	15.00-19.00	Sprzedaż i dystrybucja
21-02-04	12.00-13.00	Segmentacja rynku i jej znaczenie dla prowadzenia firmy
24-02-04	15.00-20.00	Infrastruktura rynkowa w obsłudze wsi i rolnictwa
28-02-04	12.00-18.00	Strategie marketingowe
06-03-04	12.00-16.00	Badanie rynku
09-03-04	15.00-20.00	Możliwości marketingu a zmiany w otoczeniu firmy
13-03-04	12.00-14.00	Postępowanie konsumenta na rynku
20-03-04	12.00-17.00	Polityka rolno, rynek żywności i ekorozwój na obszarach wiejskich
27-03-04	12.00-18.00	Sektor rolno – spożywczy i wieś na drodze integracji europejskiej

Prowadzący: mgr Piotr Janczak

KOMUNIKAT!!!

WOJEWÓDZKIEGO INSPEKTORATU INSPEKCJI OCHRONY ROŚLIN I NASIENICTWA W TARNOWIE
Oddział Brzesko, ul. Mickiewicza 33.

Do producentów, hurtowników, dystrybutorów, importerów i eksporterów ziemniaków: sadzeniaków, konsumpcyjnych i przemysłowych.

Jeżeli prowadzisz wyżej wymienioną działalność to w myśl przepisów prawa podlegasz urzędowej rejestracji. Wpisu do rejestracji dokonuje się na podstawie wniosku złożonego do Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa za pośrednictwem właściwego terenowo Oddziału Inspekcji. Rejestracja pozwoli na dokonanie jednolitego systemu kontroli zdrowotności materiału roślinnego (ziemniaków). Każda partia ziemniaków wyprodukowana i wprowadzona do obrotu, po przystąpieniu do Unii Europejskiej musi być zaopatrzona w specjalną etykietę „paszport roślinny”, na którym w celu identyfikacji pochodzenia towaru zamieszczony będzie indywidualny numer rejestracyjny jego producenta lub importera. Wniosek o rejestrację powinien zawierać:

- imię i nazwisko oraz adres producenta lub siedziby przedsiębiorcy,
- określenie miejsca produkcji lub wytwarzania produktów roślinnych, albo pozostających w obrocie,

- rodzaj produkcji lub dystrybucji ziemniaków (sadzeniaki, konsumpcyjne lub przemysłowe), wielkość rocznej produkcji, magazynowania lub obrotu, wykaz odmian.

Do wglądu należy przedstawić:

- aktualny plan lub szkic gospodarstwa z zaznaczonymi numerami działek, zgodnie z ewidencją gruntów, miejsca magazynowania, przeładunku lub wysyłki,
- ewidencję w zakresie ilości, rodzaju (odmiany) i pochodzenia ziemniaków wprowadzonych do obrotu.

Wniosek o wpisanie do rejestru podlega opłacie w znaczkach skarbowych w wysokości 5 złotych, a na każdy załącznik do wniosku w wysokości 0,50 złotych.

Wszelkich informacji udziela Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Tarnowie – Oddział Brzesko, ul. Mickiewicza 33, tel/fax (0-14) 6631922, e-mail or-brzes@pior.gov.pl

Kierownik Oddziału – Zbigniew Starsiak

10.01.br. OSP w Czchowie zainauguowała cykl Walnych Zebrań Sprawozdawczych. Na zebraniu w Czchowie podsumowano działalność jednostki OSP za rok 2003. W sprawozdaniu przedstawiono działalność na rzecz społeczności czchowskiej (dowóz wody pitnej, przetykanie kanałów burzowych, wypompowywanie zalanych piwnic i wykopów, podlewanie rynku w czasie suszy, zabezpieczanie ruchu ulicznego i parkingów podczas festiwalu jazzowego.

W związku z oddaniem dużej sali pod przedszkole dokonano przebudowy najwyższego pietra Domu Strażaka uzyskując salę na zebrania OSP. Łącznie przy remontach i przebudowie drухowie przepracowali 1600 godzin.

Jednostka wyjeżdżała w ub. roku w trybie alarmowym 60 razy, w tym 21 razy do pożarów, 24 razy do kolizji i wypadków drogowych i 15 razy do innych zdarzeń (zwalone drzewo, usuwanie gniazd os, zalane studnie, piwnice).

W zebraniu wzięli udział Burmistrz Czchowa, Sekretarz UM, Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzesku kpt Dariusz Pęczak, Przewodniczący gminnej Komisji rewizyjnej Z Gm. ZOSP Edward Mordarski. Warto dodać, iż na zebraniu tym Burmistrz Czchowa Marek Chudoba i Sekretarz Urzędu Jarosław Gurgul powiększyli szeregi strażaków ochotników. Żeby się więc nikt nie zdziwił jak na dźwięk syreny strażackiej będą musieli wyjść przerywając swoje zajęcia.

Styczeń przyniósł nam prawdziwą zimową aurę. Ferie w tym roku mogły zwolennikom zimowych sportów przynieść wyjątkową satysfakcję. Czchów również odwiedzili turyści. Miejski Ośrodek Kultury wspólnie z Miejską Biblioteką Publiczną przygotowali bogaty program zajęć i zabaw dla dzieci i młodzieży szkolnej, rozdano mnóstwo nagród, jednak w tym roku Miejski Ośrodek kultury zorganizował dzieciom czas ferii nie tylko na miejscu. Dzieciaki były na wystawach w Tarnowie (szerzej wewnątrz numeru). Natomiast jak co roku bal przebierańców był prawdziwym wydarzeniem i dla dzieci i dla rodziców, którzy postarali się aby pociechy wyglądały wyjątkowo. Ferie, ferie i po feriach... Dzieci wróciły do szkół i rozpoczęły nowy semestr.

Nieco starsi uczniowie, szkół średnich, a dokładnie klas maturalnych bawili się na tradycyjnych już balach „studniówkowych”. Przypomnijmy – bale owe odbywają się na 100 dni przed maturą i stanowią niezapomniane wydarzenie dla każdego, kto zdaje egzamin dojrzałości w szkole średniej.

Bale sylwestrowe, studniówkowe, karnawałowe, a 14 lutego – Walentynkowe... Miejmy nadzieję że każdy wybrał się chociaż na jeden z nich, bo styczeń i jeszcze luty sprzyja właśnie zabawie i miłym okazjom, jak choćby słynny od kilku zaledwie lat i zapożyczony od Amerykanów, ale miły... Dzień Świętego Walentego. Szkoda, że nie pamiętamy naszego polskiego zwyczaju – Nocy Świętojańskiej, fakt, zawsze lepiej wysłać Ukochanej kartkę, czy maila, a wianki... Wolimy sami wybierać sobie obiekt naszych uczuć i zdecydowanie odważnie uczucia określamy.

Koniec stycznia był też czasem spotkań opłatkowych, na których wraz z opłatkami przekazywano sobie życzenia no-

woroczne. Wszędzie towarzyszyły temu występy artystyczne i późniejsza zabawa taneczna. 30 stycznia br. spotkania opłatkowe odbyły się w Jurkowie i Tworkowej. Ale, że nie można nad tymi wydarzeniami przejść do porządku dziennego w następnym numerze umieścimy szerszą relację ze zdjęciami. Jurków organizacyjnie już po raz drugi zaprezentował się od jak najlepszej strony (o Sylwestrze w numerze), a piękna nowa sala w Remizie jest świetnie wykorzystywana i staje się wizytówką społeczności Jurkowskiej.

Również 30 stycznia (bardzo bogaty koniec stycznia) w Złotej miało miejsce niecodzienne wydarzenie. Dzień Seniora, na który zjechali dziadkowie, babcie, starsze osoby z całej gminy. Była to pierwsza impreza - dla wielu osób – jedyna od lat, na której mogli się spotkać ze znajomymi, pooglądać występy artystyczne przygotowane przez młodzież, oraz przy muzyce, nawet tańcach spędzić cały wieczór. Organizatorami imprezy byli Burmistrz Czchowa, Akcja Katolicka w Złotej, Sołtys, Radni, Rada Sołecka Złotej, Dyrekcja oraz grono Pedagogiczne PSP w Złotej. Goście wyjątkowo dopisali. O Dniu Seniora – w następnym numerze.

Ze względu na dużą ilość materiałów informacyjnych, jaka zgromadziła się do publikacji w obecnym numerze gazety, nie wszystkie materiały, jakie chcielibyśmy pokazać, jak również zdjęcia ukażą się w tym numerze. Natomiast zostaną one opublikowane w późniejszym czasie.

Burmistrz w lutym brał udział w spotkaniu dla wójtów i burmistrzów gmin z terenu dorzecza Dunajca organizowanym przez Dyrektora ODR w Zgłobicach. Tematem był program rolno-środowiskowy w strategii priorytetowej – „Dolina Dunajca”. Jest to strefa obejmująca 16 gmin w dorzeczu Dunajca. Szerzej na ten temat poinformujemy w następnym numerze.

6 lutego odbyła się kolejna sesja Rady Miejskiej, była to ważna sesja budżetowa. Szersza relacja z obrad – w kolejnym numerze.

7 lutego odbyła się kolejna akcja HDK. Znowu ponad 40 osób oddało krew, dodatkowo wręczono legitymacje i odznaczenia dla członków Klubu, którzy oddali ponad 6 litrów krwi.

W relacji z Sesji RM (30 grudnia 2003) ukazała się wypowiedź kierownika GZOZ. Sytuacja na dzień dzisiejszy uległa zmianie. Już w styczniu została zatrudniona w Ośrodku Zdrowia nowa p. stomatolog. Mieszkańcy mają więc większy wybór. O sytuacji GZOZ będziemy informować na bieżąco.

Redakcja zachęca Czytelników do odwiedzania strony internetowej Czchowa oraz gazety: www.czchow.pl, ponadto podajemy e-mail redakcji: redakcja@czchow.pl umożliwiający wyrażanie swoich opinii, przesyłanie artykułów i korespondencji z przeznaczeniem dla redakcji czy bezpośrednio do umieszczenia w gazecie. Można mieć swój udział w tworzeniu gazety.

Ze względu na utworzenie nowego działu rolnictwo redakcja prosi o pytania, zachęca rolników do dzielenia się swoimi

wątpliwościami. Na wszystkie interesujące rolników tematy postaramy się przygotować rzetelne informacje.

Przepraszamy za błędnie podany numer telefonu w reklamie Gabinetu Medycyny Naturalnej MAG-TER.

Nie zasypujmy gruszek w popiele...

Redakcja chętnie nawiąże kontakt z młodymi, zdolnymi ludźmi, którzy chcieliby wykazać się swoim talentem czy pokazać swoje umiejętności pisarskie na łamach gazety. Dlatego wszystkich chętnych, którzy chcieliby coś przeczytać, zaprezentować swój dorobek, pokazać co potrafią, zapraszamy na spotkanie **24 lutego na godzinę 14.00 do redakcji (Miejski Ośrodek Kultury – kino)**, być może z tego grona uda się wyłonić przyszłe talenty dziennikarskie.

PISALI O NAS

„Dziennik Polski” z 10 stycznia br.

UDANY ROK

Czchów mieszkańcy ocenili pozytywnie

„Z sondy (przeprowadzonej w „Czasie Czchowa”) wynika, że mieszkańcy gminy pozytywnie oceniają działalność lokalnych władz w minionym roku. Większość respondentów zwróciło uwagę na wiele istotnych inwestycji dokonanych w ostatnich dwunastu miesiącach.

Co ciekawe, mieszkańcy dostrzegają drobne prace, mające jednak wpływ na jakość życia „zwykłych ludzi”. Czytelnicy „Czasu Czchowa” zwracają więc uwagę na takie inwestycje jak modernizacje dróg, parkingów i chodników. (...) Pozytywnie oceniona została także racjonalizacja sieci szkół. Z aprobatą przyjęte zostały też ubiegłoroczne imprezy artystyczne, zarówno te stałe, jak i okazjonalne. Respondenci w ogóle zwracają uwagę, że oferta programowa Miejskiego Ośrodka Kultury jest coraz ciekawsza, zaś poziom artystyczny organizowanych imprez stale się podnosi. Warto tutaj podkreślić, że organizowany w Czchowie od kilku lat Baszta Jazz Festiwal cieszy się już ogólnokrajową sławą. Czytelnicy wysoko cenią sobie czchowski miesięcznik, uważając, że przynajmniej od roku nie jest już propagandową tubą władz, jak to było w poprzednich latach, lecz periodykiem opisującym obiektywnie tutejszą rzeczywistość.

Dobrą cenzurkę otrzymał również sam burmistrz Marek Chudoba za – jak twierdzi większość respondentów – taktowne podejście do każdego petenta.

Dostrzeżone są także prace zmierzające do zbudowania kompleksowego produktu turystycznego gminy, w którym wszyscy upatrują szans na rozwój gospodarczy. Projekt o takiej nazwie został już zgłoszony do programu operacyjnego województwa małopolskiego. Już teraz wiadomo, że w całej

stercie wniosków program złożony przez Czchów został uznany za jeden z najciekawszych. Projekt zakłada modernizację istniejącej infrastruktury turystycznej oraz wykorzystanie obiektów komunalnych położonych w różnych miejscowościach gminy do stworzenia taniej bazy noclegowej. Działania te mają być finansowane w głównej mierze ze środków pomocowych. Koszt całego przedsięwzięcia szacowany jest na około 10 milionów złotych.

–Jeśli nasze zamierzenia się powiodą, to już za kilka lat Czchów odzyska zasłużone miano turystycznego centrum regionu. Może plaża w Czchowie znowu zapełni się letnikami. Wszystko wskazuje na to, że uda nam się zrealizować ten plan – zapowiada Marek Chudoba.”

Ponieważ na wewnętrznej stronie kolorowej redakcja przygotowała foto-kalejdoskop z roku 2003, ten artykuł, podsumowujący jakby miniony rok w Gminie Czchów jest również wart zacytowania. Niech to będzie podsumowanie działu PISALI O NAS jaki często pojawiał się w „Czasie Czchowa” w ub. roku.

TEMI 4 lutego 2004

O AWANS W TURYSTYCZNEJ LIDZE

„Jezioro Czchowskie oraz historyczne zabytki dawnego węgierskiego szlaku handlowego mają stać się głównymi atutami gminy Czchów w kreowaniu nowej marki turystycznej. Plan przewiduje zainwestowanie w ciągu trzech lat ośmiu milionów złotych. Trzy czwarte tej kwoty władze Czchowa chcą pozyskać z funduszy unijnych. Czy projekty wóldarzy Czchowa są realne okaże się prawdopodobnie już w kwietniu br.”

OLCHAWSKA BARBARA

ur. 9.04.1952 roku, zam.Domostawice
zmarła 24.01.2004 roku po ciężkiej chorobie

Pierwsza krwiodawczyni,
która odeszła z naszego grona.

W czchowskim Klubie HDK oddawała krew od 5 grudnia 1998 roku. W tym 2 razy na wyjeździe w Instytucie Pediatrii w Prokocimiu. W sumie oddała 4,5 litra krwi.

Zaraziła swoim oddaniem rodzinę, oddaje krew 7-mio jej dzieci i jest to w Klubie największa rodzina krwiodawców. W to rodzinne oddawanie krwi włączyli się także zięciowie zmarłej śp. Barbary.

Oficjalnie pożegnaliśmy zmarłą śp. Barbarę Olchawską odprowadzając ją na miejsce wiecznego spoczynku 27.01.2004 roku na cmentarz parafialny w Domostawicach.

*Miejski Ośrodek Kultury w Czchowie
składa Rodzinie zmarłej Pani Barbary
wyrazy żalu i współczucia*



Oferujemy wykonanie mebli do różnorodnych wnętrz: mieszkań, biur, lokali usługowych itd. Znaczącą częścią naszej działalności jest wyrób mebli kuchennych.

Przy realizacji zamówienia:

- korzystamy z najnowszych, najlepszych materiałów i technologii;
- projektujemy, wizualizujemy komputerowo; aranżujemy wnętrza;
- fachowe doradztwo przez doświadczonych architektów – projektantów;
- współpracujemy z producentami sprzętu AGD do zabudowy;
- dostarczamy i montujemy w meblach;

zapraszamy:
środa: 8⁰⁰-14⁰⁰
sobota: 8⁰⁰-13⁰⁰

Partner nr 1 – Firma WHIRPOOL

Naszą dewizą jest solidność, rzetelność, a przede wszystkim doskonała jakość wyrobów.

Posiadamy odpowiedni park maszynowy oraz zatrudniamy wykwalifikowaną kadrę pracowników.

Nasi Klienci mogą mieć przeświadczenie, że dbając o prestiż na rynku i nienaganna markę, **firma dokłada starań, aby każdy mebel spełniał Państwa oczekiwania.**

Sklepy firmowe:

1. Sklep meblowy - Iwkowa 509
(budynek przy Urzędzie Gminy)

2. EUROPA II PLAZA - ul. Nawojowska 1
Nowy Sącz stoisko 103 N

3. Salon meblowy - Podegrodzie 5
Pawilon Handlowy

OGŁOSZENIE

Poszukujemy akwizytora zamówień na wyroby dla rolnictwa i przemysłu.
Kontakt: Żarkowski (0-81) 825 24 42



ZWIĄZEK ZAWODOWY ROLNIKÓW
OJCZYŻNA

00-150 Warszawa, ul. Nowolipie 14a/41
tel. (022) 636 60 36, 636 00 55

SZANOWNI ROLNICY !!

Zbliża się termin wejścia Polski do Unii Europejskiej, a wraz z nim nadzieja na dopłaty bezpośrednie dla gospodarstw rolnych, które częściowo wpłyną na poprawę sytuacji finansowej wsi.

Do dystrybucji środków unijnych przygotowuje się wiele banków, widząc w tym dobry interes, nawet te z udziałem kapitału zagranicznego, które w najtrudniejszych dla rolnictwa momentach, przestały zajmować się kredytowaniem wsi i rolnictwa. W przeciwieństwie do banków spółdzielczych, które od ponad 140 lat związane są ze wsią i na trwałe stały się sprawdzonym partnerem rolników. Oferowane przez nie usługi nie są nastawione na maksymalizację zysku, a na potrzebę wypełnienia misji, do jakiej zostały przez mieszkańców wsi, będących ich członkami, powołane.

Jesteśmy przekonani o potrzebie zwrócenia na powyższy fakt szczególnej uwagi. Udział polskich banków spółdzielczych w rozwiązywaniu egzystencjalnych problemów polskich rolników jest sprawdzoną wieloletnią tradycją. Bankowość spółdzielcza jest jedną z ostatnich form udziału polskiego kapitału w działalności na rzecz polskiej gospodarki, w tym gospodarki chłopskiej. Dlatego też – tak jak przed ponad 140 laty ksiądz P. Marciniak w Wielkopolsce czy Franciszek Stefczyk w Galicji – my dzisiaj apelujemy o utrzymanie tych placówek w służbie dla przyszłych pokoleń Polaków. Drodzy Rolnicy, mieszkańcy wsi i miasteczek. Miejscem w którym znajdziecie życzliwą, solidną i przyjazną obsługę, w którym powinny znaleźć się Wasze pieniądze są banki spółdzielcze w Waszych rodzinnych miejscowościach, zrzeszone w Banku Polskiej Spółdzielczości.

ROLNIKU !! TWOIM BANKIEM JEST BANK SPÓŁDZIELCZY.

Związek Zawodowy Rolników „Ojczyzna”

01.09.2003r

Za Prezydium

Przewodniczący
Leszek Zwierz
Leszek Zwierz

Przewodniczący Związku - Leszek Zwierz ▶ tel. kom.: 0-604 077 409
Wiceprzewodniczący, Dyrektor Biura Związku - Janusz Malewicz ▶ tel. kom.: 0-692 134 714
Sekretariat Związku ▶ tel./fax (0-22) 636 00 55 • e-mail: zzzro@ojczyzna.org.pl www.ojczyzna.org.pl

SKLEP ODZIEŻOWY

„NINA”

Czchów, ul. Szkolna 20
(obok Sklepu Motoryzacyjnego)
Oferuje modną odzież
damsko – męską na każdy sezon!

Atrakcyjne ceny

ZAPRASZAMY

ZAKŁAD KRAWIECKI „BEA”

Czchów - Rynek
tel. 14 663 63 69

zaprasza i proponuje

- szycie ubrań na miarę
- szycie firan, zasłon, dekoracji sypialni, kuchni, salonów i łazienek

PROJEKTOWANIE, POMIAR I INSTALACJA
U KLIENTA

Czynne: Wtorek - Piątek 8.00-12.00 14.00-17.00
Sobota 9.00-12.00

ZDARZYŁO SIĘ... ROK 2003



Pierwszy Rajd Czchowski



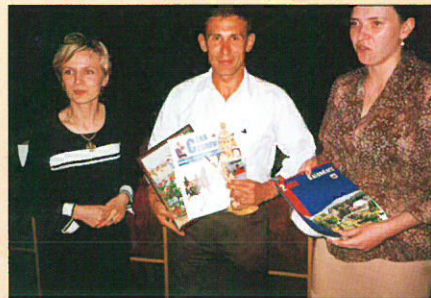
Powitanie Lata z Olgą Bończyk



IV Baszta Jazz Festiwal.
Gwiazda Festiwalu - wokalistka Jean Shy



Dni Czchowa w historycznej oprawie



Robert Korzeniowski w Czchowie.
Spotkanie promujące przystąpienie Polski
do Unii Europejskiej



Międzynarodowa Jesień Literacka
w Czchowie



Wizyta naszych strażaków w niemieckim
Wehlen



Jubileusz 5-lecia czchowskiego Klubu
Honorowych Dawców Krwi (uczestnicy
jednej z akcji)



Ruszył spływ Dunajcem, nie obyło się bez
problemów. Nowy właściciel EUROGIEŁDA
zapowiada reaktywację spływu



Do szkół i bibliotek gminy trafiły
4 komputery z Fundacji im. Andrzeja
Urbańczyka



Liczne inwestycje na terenie gminy.
Otwarto nowe przedszkole 9-godzinne
w Czchowie.



Gminne Dożynki w Tworkowej

Czas Czchowa - magazyn informacyjny Gminy Czchów. **Redakcja:** Redaktor Naczelny - Joanna Dębiec, **Foto** - Stanisław Nieć, **Rozrywka** - Jan Krystian Goliński. **Wydawca** - Miejski Ośrodek Kultury w Czchowie **Pismo finansowane przez:** Radę Miejską w Czchowie. Zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej. **Adres do korespondencji:** 32-860 Czchów, Rynek 12, tel. 014 66 352 30; e-mail: redakcja@czchow.pl Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie - w razie ich druku - możliwość skrótów. Za treść ogłoszeń nie bierzemy odpowiedzialności. **Skład i Druk:** Brzeska Oficyna Wydawnicza, Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 014 686 14 70.



tel. (0-14) 6659414



Restauracja „PODZAMCZE” w Melsztynie

Wincenty Grzesicki



ZAPRASZAMY

PON - SOB 8.00-21.00
NIEDZIELA - 9.00-21.00

BSR

**BANK SPÓŁDZIELCZY
RZEMIOSŁA W KRAKOWIE
O/ CZCHÓW**

r-k 85891032 BPS O/Kraków
tel./fax 0 14 66 36 109, 66 36 066, 66 36 017

Oddział czchowski BSR to nowoczesna placówka finansowa oferująca kredyty na utworzenie lub urządzenie gospodarstwa rolnego, obsługę finansową, lokaty terminowe, kredyty na działalność gospodarczą, prowadzenie rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych.



32-863 Tymowa 367, tel. (014) 68 60 520, tel./fax (014) 68 60 440
Biuro handlowe: 33-100 Tarnów, ul. Tuchowska 80
tel. (014) 626 88 26

PRODUCENT STOLARKI PCV I ALUMINIUM

W CENIE USŁUGI WYKONANIE POMIARÓW,
PROJEKTÓW ORAZ TRANSPORT DO KLIENTA



sypialnie
meble
stoły
krzesła
meble tapicerowane

MEBLE
TRYBUCH
FIRMA HANDLOWA
IWKOWA
PRZY URZĘDZIE GMINY

zapraszamy:
środa: 8⁰⁰-14⁰⁰
sobota: 8⁰⁰-13⁰⁰

STOISKO FIRMOWE NR 103N, I PIĘTRO EUROPA II NOWY SĄCZ

ul. Nawojowska 1
kom. 0 602 138 927 tel.(0-18) 441 81 31

Zrealizujemy Twoje Marzenia!



Dealer
Nadwiślańskiego Węgla S.A.



RABEK

Firma Usługowo - Handlowa
„RABEK” w Jurkowie
tel. 014 6860540 - biuro
tel. (014) 6843400 - dział sprzedaży

fax (014) 6843441 www.republika.pl/rabek e-mail: rabek1@poczta.onet.pl

PRZEDSTAWICIEL:

Cementownia NOWINY
ZCW GÓRAZDŻE - wapno
LEIER TZCB Woła Rzędzińska
PREFABET St. Wola - bloczki PGS
AUSTROTHERM - styropian
NORGIPS Opole - płyta GK
ROCKWOOL - wełna mineralna

Jurków - tel. (0-14) 68 43 400
Tarnów - tel. (0-14) 62 76 216
Brzesko - tel. 0605 606 047
Bochnia - tel. (0-14) 61 12 982
Dębno - tel. (0-14) 66 50 102
Tuchów - tel. (0-14) 65 24 747
Gnojnik - tel. (0-14) 68 49 240
Tymowa - tel. (0-14) 68 60 560
Lipnica Mur. - tel. (0-14) 68 52 424
Gwoździec - tel. (0-14) 66 59 445

OPTIROC Gniew - keramzyt
BRUK-BET Tarnów
IBF Bolesławiec - dach. betonowa
IZOPOL - pokrycia dachowe
FLORIAN Podkarpacie - blachy
FAKRO Nowy Sącz
SIATKOPOL - siatki ocynk., powł.

